

40 - lecie urodzin
Fidela Castro

Depesze z Polski

Towarzysz dr Fidel Castro Ruz pierwszy sekretarz Komitetu Centr. Komunistycznej Partii Kuby premier Rewolucyjnego Rządu Kuby HAWANA

DROGI TOWARZYSZU!

Z okazji 40 rocznicy urodzin przesyłamy Wam najserdeczniejsze pozdrowienia i najlepsze życzenia od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, od narodu polskiego i od nas osobiście.

Spółeczeństwo polskie zna Was i wysoko ceni jako wybitnego syna bohaterskiego narodu Kuby, przywódcę jego zwycięskiej Ludo-wej rewolucji. Nieugięta walka na rodu kubańskiego o umocnienie swojej niezawisłości i o prawo do budowy na swojej ziemi ojczy-nej ustroju sprawiedliwości spo-łecznej znajduje powszechne po-parcie i sympatię w najszerszych warstwach narodu polskiego, któ-ry sam zna cenę ofiar w walce o wyzwolenie narodowe i spo-łeczne.

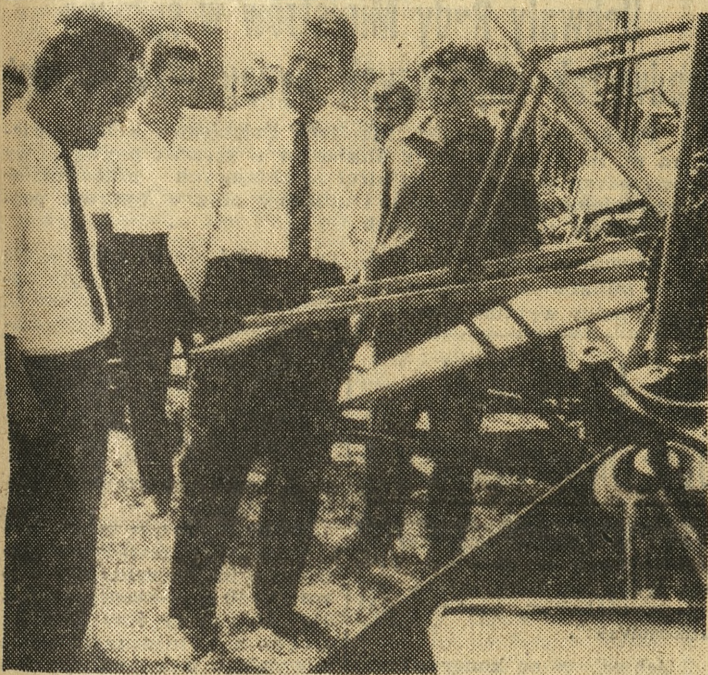
W 40 rocznicę Waszych urodzin przyjmijcie nasze gorące życzenia długich owocnych lat życia i pra-cy dla dobra bratniego narodu kubańskiego, socjalizmu i pokoju.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

JÓZEF CYRANKIEWICZ

Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej



Katastrofa w kopalni

W jednej z kopalń Ostrowy za-walił się w czwartek chodnik za-sypując 5 górników. Natychmiast podjęto energiczną akcję ratunko-wą. W piątek w południe ekipy ratownicze natrafiły na zwłoki je-dnego z zasypanych. (PAP)

VI Centralna Spartakiada Wsi

Ciekawe pojedynki lekkoatletów
i zawody gimnastyczne

Bardzo interesująco zapowiada się walka wszystkich zespołów o puchar przewodniczącego Rady Państwa dla najlepszego woje-wództwa. Już pierwszego dnia Spartakiady zaczęła tworzyć się czołówka, która stoczy, mamy nadzieję, wyrównany pojedynek do ostatniego dnia.

Ekipa poznańska, która przygoto-wała się do Spartakiady bardzo solidnie i po cichu marzy o za-trzymaniu pucharu w Poznaniu, wystartowała bardzo dobrze. Szcze-gólnie lekkoatleci dostarczyli spo-rę liczbę punktów, które w końcowym efekcie mogą zadecy-dować o zwycięstwie.

Licznie zebrana publiczność na Stadionie AZS śledziła z uwagą konkurencję lekkoatletyczną sto-jącą na walec dobrym poziomie. Dużym zainteresowaniem cieszyła się także gimnastyka akrobatycz-na, nie oglądana dotychczas w Po-znaniu. Na bocznych boiskach wal-czyli piłkarze ręczni i siatkarzki. Dzisiaj od godz. 10 do 12 i od 16.30 do 19 nadal walczyć będą na stadionie AZS lekkoatleci, piłka-rze ręczni, siatkarzki i gimnasty-cy. Cieszarowcy walczą w hali Grun-waldu. Pozostałe dyscypliny w innych miastach na terenie woje-wództwa.

W Srodzie czynna będzie dzisiaj meta wielkiego rajdu moto-ro-wego z okazji spartakiady a w Zaniemyśle meta rajdu kolarskie-go. Wszyscy turyści rozbijają swe namioty pod Zaniemyślem.

WYNIKI:

LEKKA ATLETYKA

110 m ppl. — 1) Władysław An-tosik — Łódź 15.3; 2) Waldemar Sawicki — Warszawa 15.8; 3) Wal-demar Piomien — Gdańsk 15.9; 4) Czesław Majchrowicz — Poznań 16.0; 400 m: 1) Janusz Sadowski — Białystok 49.5; 2) Tomasz Ka-



Rok XXII
Wyd. A

Poznań
sobota, 13 VIII 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 191 (6998)

Sekretarz KC PZPR Józef Tejchma
zapoznał się z problemami
wielkopolskiego rolnictwa

Przebywający w Poznaniu sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma zwiedził wczoraj Cytadelę, składając u stóp pom-nika poległych wiązaną kwiatów. Następnie wraz z towa-rzyszącymi mu osobami: sekretarzem KW PZPR Janem Heidrychem, udał się do Poznańskich Zakładów Mechanicznych WZGS.

Sekretarz Tejchma zwiedził hale produkcyjne, poświęcając główną uwagę ładowaczowi do materiałów sypkich — dziełu pracy zespołu racjonalizato-rów z tych zakładów.

Kolejnym etapem wizyty Jó-zefa Tejchmy był powiat gnieź-nieński, gdzie w towarzystwie gospodarzy tej ziemi zwiedził międzykółkową bazę maszyno-wą w Kiszkuwie.

Z Kiszkuwa sekretarz Tej-chma i towarzyszące mu osoby udały się z wizytą do kilku państwowych gospodarstw rolnych zorganizowanych na grun-tach przejętych z PFZ. Od roku 1960 takich gruntów za-gospodarowano 8.393 ha. Powstało 6 nowych przedsię-biorstw rolnych, składających się z 35 zakładów.

Gospodarze powiatu gnieź-nieńskiego oraz dyrektor WZ PGR — Teofil Kowalski i za-stępca przewodniczącego Pre-zydium WRN — Wacław Waligóra przedstawili sekretarzo-wi KC ogólny stan gospodarki w przedsiębiorstwach rolnych i dalsze perspektywy rozwo-jowe. W Pomorzanach, Świnia-rach, Próchnowie, Działyni, Mikołajewicach, Malczewie, Grotkowie i Jelitkowie tow. Józef Tejchma interesował się nie tylko zagadnieniami pro-dukcyjnymi, ale również spra-wami mieszkaniowymi, kultu-ralno-oświatowymi, szkole-niem traktorzystów i mecha-nizatorów.

Po pracowych godzinach spędzonych w powiecie gnieź-nieńskim sekretarz KC wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do sąsiedniego po-wiatu wrzesińskiego. Odwied-ził tu jedno z najlepszych przedsiębiorstw wieloobiekto-wych w Wielkopolsce Sokoło-wo. (—)

Fot. — K. Przychodzki

Na zdjęciu: sekretarz KC PZPR J. Tejchma (na pierwszym planie z lewej oraz sekretarz KW PZPR J. Zasada, podczas zwiedzania Międzykółkowej Bazy Maszyno-wej w Kiszkuwie

Dokończenie na str. 6

Wiceprezes PAN
w Moskwie

W piątek przybył do Moskwy wiceprezes PAN prof. Kazimierz Kuratowski. Weźmie on udział w rozpoczynającym się we wtorek w kremlińskim Pałacu Zjazdów w Międzynarodowym Kongresie Matematyków. (PAP)

W rocznicę śmierci
przywódców PPR

Dzisiaj — w 22 rocznicę bestial-skiego zamordowania przez hi-lerowców członków kierownic-twa podziemnej PPR okręgu po-znańskiego, odbędzie się o godz. 12 w Zabikowie uroczystość zło-żenia wieńców pod Pomnikiem Bohaterów i ściana śmierci.

Fot. K. Przychodzki

Pięciolatka nowoczesnych maszyn

Projekt uchwały RM wkrótce trafi do Sejmu

Ostatnio Rada Ministrów rozpatrzyła i uchwaliła cało-kształt dokumentów dotyczących projektu planu 5-letniego naszej gospodarki do 1970 r. Plan ten obejmuje też rozwój badań naukowych i postępu technicznego. W tym miesiącu projekt uchwały o 5-lacie ma być przesłany do Sejmu.

Opracowany program rozwi-nięcia nauki i techniki stara się zawrzeć całokształt tych wszystkich problemów, które gwarantują spełnienie postu-latu o „5-lacie nowoczesności” — a więc tak badania teore-tyczne w pracowniach PAN i wyższych uczelniach, prace stosowane w instytucjach prze-mysłowych, jak i poczynania fabrycznych biur i laboratori-ów. Czołowe miejsce w tym planie zajmuje konstrukcja i produkcja różnego typu ma-szyn, urządzeń i aparatów. Od ich standardu technicznego zależy będzie nowoczesność całej naszej gospodarki, powo-dzenie naszego eksportu.

Rekojmia wykonania nader poważnych zadań produkcyj-

nych 5-latką jest nie tylko pod-jęcie wytwarzania nowoczes-nych wyrobów, ale i unowo-żeśnienie samego charakteru produkcji, jej procesów. Wiel-ką rolę w takich dziedzinach jak górnictwo, hutnictwo, che-mia, energetyka i in. odgry-wać będzie automatyzacja pro-cesów technologicznych. W tym celu przemysł musi być wyposażony w różnego typu automaty oraz aparaty do kon-troli i pomiarów. Produkcja więc elementów automatyki ma wzrosnąć w 5-lacie prze-szło 3,5-krotnie, a aparaty kontrolno-pomiarowe — po-nad 2-krotnie. Szacuje się, że zaplanowana mechanizacja ro-bót i automatyzacja, zastoso-wanie nowoczesnej technolo-gii itp. — w ok. 70 proc. pokryje wzrost wydajności pra-cy założony w planie 5-let-nim.

Podjęcie produkcji różnych nowych tworzyw i materia-łów, zastępowanie w budowie maszyn i aparaty materia-łów drogiej tańszymi, zmiana wielu technologii i metod wy-twarzania itp. — ma przynieść nam oszczędność do 1970 r. 250 tys. ton stali i żeliwa, ok. 32 tys. ton metali nieżelaz-nych oraz ok. 30 tys. m. sześć. drewna.

Jednym z fundamentalnych problemów naszej gospodarki jest wysoka jakość i nowo-

czesność wyrobów przemysłu elektrotechnicznego. Dobre sil-niki i aparaty elektryczne sta-nowią bazę dla rozwoju więk-szości gałęzi przemysłu. W 5-letnich zamierzeniach zaj-muje on więc szczególnie po-czesne miejsce. Ok. 60 proc. wyrobów elektrotechnicznych ma znaleźć się do 1970 r. w grupie „A” — reprezentującej najwyższy standard techniki światowej. Nieodzowne więc będzie wzmocnienie zaplecza naukowo-technicznego tego przemysłu, m. in. drogą wzro-stu kadry inżyniersko-technicznej do ok. 23 proc. ogółu zatrudnionych. Do ważnej-szych pozycji na liście wyro-bów tego przemysłu, (przygo-towywanych lub wprowadza-nych już do produkcji w 5-lat-ce) — należy np. wyposażenie elektryczne dla lokomotyw spalinowo - elektrycznych 170 KM i wyposażenie lokomotyw szybkiejących rozwijających prędkość 140—160 km/godz. Ważnym innym rodzajem wyrobów są silniki ognioszczel-

Dokończenie na str. 2

Gość z Sajgonu w Bonn

Wicepremier i minister obrony reżimu saigonskiego, Nguyen Huu Co, przybył w piątek z wizytą do Bonn. Cele tej wizyty trzyma-ne są w ścisłej tajemnicy. Rzecznik ministerstwa spraw zagranic-nych NRF oświadczył jedynie, że przedmiotem rokowań będzie „dal-sze zwiększenie pomocy humani-tarnej” dla Sajgonu ze strony NRF. (PAP)

Przed Świętem plonów

Pierwsze uroczystości w niedzielę
Do Warszawy pojedzie 4 tys. Wielkopolan

W najbliższą niedzielę, w trzech miejscowościach powiatu słupeckiego odbędzie się — jako pierwsze w Wielkopolsce — lokalne uroczystości dożynkowe. W powiecie tym bowiem zakończono całkowicie prace żniwne, o czym poinformowano nas na konferencji w Wojewódzkim Związku Kółek Rol-niczych.

Jej celem było omówienie przygotowań do lokalnych uro-czystości dożynkowych w woj.

poznańskim i wybór 20-osobo-wego Wojewódzkiego Komite-tu Dożynkowego, na którego czele stanął prezes WZKR — poseł Tomasz Malinowski.

Na Centralne Dożynki do Warszawy 4 września br. poje-dzie z Wielkopolski cztery ty-siące delegatów. Tradycyjnym już zwyczajem, w delegacji re-prezentowane będą wszystkie organizacje działające na wsi, a więc z kółek rolniczych — 2750 osób, z PGR — 600, ze spółdzielni produkcyjnych — 400, ze spółdzielczości handlo-wo-usługowej — 400 i z POM — 70 osób. Przewiduje się, że w wielkopolskiej delegacji do-żynkowej weźmie udział 1300 kobiet i 1400 osób z ZMW. Po-za tym na centralne uroczysto-ści wyjadą już 18 sierpnia br. cztery regionalne zespoły ar-tystyczne (Szamotuły, Kalisz, Kąkolewo, Włoszakowice) oraz zespół zbąszyński dudziarzy. Wyjazd delegacji Wielkopolan nastąpi wieczorem 3 września, czterema pociągami specjalny-mi.

W naszym województwie od 14 sierpnia do 11 września od-będzie się 400 dożynek wiejs-kich, 150 gromadzkich, 80 re-jonowych i 12 powiatowych.

Silnym akcentem tegorocz-nego Święta Plonów będzie Tysiąclecie Państwa Polskie-go i sojuszu robotniczo-chłopi-ski. Toteż we wszystkich uro-czystościach wezmą udział de-legacje robotników z fabryk i innych zakładów pracy. Do Warszawy pojedzie m. in. 100-osobowa delegacja robotników Zagłębia Konińskiego - Tureckie-go. (kj)

POGODA

W dniu 13 bm. Polska będzie pod wpływem układu wyżowego. Przewiduje się na ogół zachmu-rzenie umiarkowane, tylko na pół-nocy miejscami przejściowo du-że z możliwością niewielkich opa-dów. Temperatura maksymalna ok. 25 st. na północy do ok. 29 w centrum oraz 30 i 32 st. na po-ludniowym zachodzie. Wiatry sia-be i umiarkowane, przeważnie z kierunków południowych.

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP
INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM

Kompletuje się trybunał

11 osobistości z 9 krajów wy-ra-ziło zgodę na współpracę z utwo-rzonym przez Bertranda Russella międzynarodowym trybunałem do badania amerykańskich zbrodni wojennych w Wietnamie.

W Adydze znów bomba

Bomba podłożona na torach ko-lejowych w Górnej Adydze, nie-daleko granicy austriackiej, spo-wodowała w piątek wykoślenie pociągu towarowego. Bomba wy-buchła tuż przed wjazdem pocią-gu na most. Maszynista został ciężko ranny, a jego pomocnik odniósł poważne obrażenia.

Zabójstwo 3 policjantów

W piątek na zachodnim przed-mieściu Londynu Shepherds Bush nieznaną sprawę zastrzelili trzech ubranych po cywilnemu wywia-dowców policji kryminalnej. A-genci Scotland Yardu zginęli od trzech strzelców: jeden został za-strzelony w samochodzie, drugi w momencie kiedy wysiadał z auta, a trzeci w odległości około 18 metrów od pojazdu.

Bombardowania DRW
ze wzmożoną gwałtownością

Agencja France Presse donosiła w piątek: po 2 dniach zlej pogody ofensywa lotnictwa amerykańskiego przeciw-ko Wietnamowi północnemu została podjęta ze wzmożoną gwałtownością.

Nadlatujące od Zatoki Ton-kińskiej, znad Syjamu oraz od strony Da Nangu w Pld. Wietnamie pirackie samoloty USA zbombardowały ubiegłej nocy m. in. elektrownię pół-nocnowietnamską w Hong Bi, 100 km na północny wschód od Hanoi. Elektrownia ta zo-stała zbombardowana już po-raz czwarty. Ponadto samolo-ty USA zaatakowały zbiorniki z paliwem w południowej czę-ści DRW oraz w okolicach Yen Bay i Phu Tho w Delcie Rzeki Czerwonej.

PARTYZANCI ATAKUJĄ

AP donosi, że partyzanci połud-niowowietnamscy ostrzelali w piątek z moździerzy lotnisko helikop-terów w odległości trzech kilo-metrów od Tam Ky. Raniono wie-lu żołnierzy amerykańskiej pie-choty morskiej i uszkodzono pew-ną ilość helikopterów.

OŚWIADCZENIE
NORODOMA SIHANOUKA

„Jest tylko jedno rozwiąza-nie problemu wietnamskiego, a mianowicie przestrzeganie porozumień genewskich, co oznacza wycofanie wojsk USA z Wietnamu i danie Wietnam-czykowi możliwości, aby sami mogli zdecydować o swoich własnych sprawach” — o-świadczył — jak donoszą z Phnom Pen — szef państwa Kambodży książę Norodom Sihanouk na konferencji prasowej z udziałem dziennikarzy zagranicznych. W kwestii wietnamskiej — zaznaczył Si-hanouk — Kambodża prowa-dzi politykę uwzględniającą pogląd narodu wietnamskiego. Nawiązując do stosunków między USA i Kambodżą, Si-

Dokończenie na str. 2.



Pięciolatka nowoczesnych maszyn

(Dokończenie ze str. 1)

ne dla górnictwa oraz przeciw wybuchom i antykorozyjne dla chemii.

Przewiduje się, że do 1970 r. wartość produkcji przemysłu elektronicznego i teletechnicznego wzrośnie prawie 2-krotnie, a w niektórych wyrobach — nawet wielokrotnie. Rozwojowi temu musi towarzyszyć wzrost niezawodności wyrobów, a więc konieczność oparcia się o najbardziej nowoczesne rozwiązania i materiały. Dlatego też wielu wyrobami tego przemysłu zawiad

na tranzystory. W oparciu o te niezawodne elementy budowana będzie większość radioodbiorników i telewizorów. Szczególnie poważne zadania przewiduje się dla chemii. Przemysł ten wystartował do 5-latkii dość „ostro”. Już w br. uruchomiona będzie produkcja ponad 260 nowych wyrobów i asortymentów. W roku przyszłym chemia projektuje podjąć produkcję ponad 240 dalszych nowych wyrobów.

Nowe, niełatwe zadania postawiono przed konstruktorem i producentami przemysłu stoczninowego. Budowane w Polsce statki stanowią dziś ok. 20 proc. wartości produkcji całego naszego przemysłu ciężkiego. W obecnej 5-latkę przewidyje się wyprodukowanie statków o łącznym tonażu 2 mln DWT. Dużą część ich składowana zostanie na eksport. W myśl zamierzeń 5-latkii przemysł maszyn budowlanych powinien do 1970 r. opracować i wprowadzić do produkcji 100 nowych maszyn i urządzeń, całkowicie zmodernizować ok. 60 typów, przy równoczesnym wycofaniu ok. 40 przestarzałych urządzeń, których produkcja zostanie za niechana.

Również ponad 100 nowych typów maszyn i urządzeń ma zadanie uruchomić przemysł cięgniów i maszyn rolniczych. Połowę tego — obejmującą najbardziej skomplikowane i najpotrzebniejsze dla rolnictwa maszyny — zacznie przemysłowo wytwarzać do 1970 r. Pozostałe maszyny będą w tym okresie przygotowywane pod względem konstrukcyjno-badawczym, tak, aby można było uruchomić ich produkcję zaraz po 1970 r. Jednocześnie przewiduje się wycofanie 15 najbardziej przestarzałych typów maszyn rolniczych i zastąpienie ich nowoczesnymi konstrukcjami (nowe młocarnie, siewniki uniwersalne, dmuchawy do słomy i siano itp.).

Przed przemysłem włókienniczym stało zadanie uzyskania do 1970 r. światowego standardu technicznego dla 60 proc. wyrobów. Plan rozwoju produkcji i nowoczesności tego przemysłu, idzie w parze z modernizacją techniczną naszego przemysłu lekkiego.

Poważne zadania gospodarki w dziedzinie zwiększenia produkcji i znaczenie jej unowocześnienia wylaniają konieczność wzmocnienia zaplecza przemysłu: instytucji, laboratoriów, biur konstrukcyjnych, prototypowni, itp. Wzrosnąć też kadra konstruktorów, projektantów, badaczy i teoretyków. Np. resort chemii chce do 1970 r. podwoić liczbę pracowników swego zaplecza. Powstanie szereg nowych placówek naukowych — w PAN i przemyśle — których rodzaj i charakter najlepiej określa te duże zmiany jakie zapowiada projekt 5-latkii. Np. w br. utworzony już został w PAN Instytut Technologii Elektronowej. W Akademii planuje się jeszcze utworzenie m. in. Instytutu Związków Wielkocząsteczkowych. Przemysł wesprze też nowy Instytut Inżynierii Chemicznej (MPC) w Krakowie, z oddziałem w Toruniu, planowany Instytut Budownictwa Drogowego, Centralna Stacja Doświadczalna Przemysłu Maszyn Włókienniczych i in. Myśli się również o zorganizowaniu w przyszłości przemysłowego instytutu mechanizmów maszyn roboczych. Przewidziane też jest utworzenie instytutu handlu zagranicznego, instytutu badań ekonomicznych PAN, itp. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Feliks Bitoś.

W Bułgarii - rekord przyrostu produkcji

Jak donosi agencja BTA, produkcja przemysłowa Bułgarii w pierwszym kwartale roku bieżącego osiągnęła rekordowy przyrost 15,5 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego. Jest to o 6,2 proc. więcej niż przewidywał plan na ten kwartał. PAP

Z Indii donoszą

Starcia demonstrantów z policją

Od kilku dni w indyjskim stanie Assam utrzymuje się ostre napięcie. W wielu miastach w tym również w stolicy stanu — Shillong doszło do czwartek do starć między policją a demonstrantami protestującymi przeciwko spekulowaniu żywnością. W miejscowościach Malki oraz w pobliżu Gauhati policjanci otworzyli ogień aby rozproszyć tłum demonstrantów, którzy rzucali kamieniami, atakowali sklepy i wnosili barykady. Dwie osoby odniosły rany.

Według najnowszych doniesień, podczas gwałtownych zamieszek jakie wybuchły w środę w Shillong, 5 osób poniosło śmierć a 125 było rannych. Spośród 5 tys. uczestników demonstracji aresztowano 900 osób.

W dalszym ciągu obowiązują godzina policyjna w wielu miastach stanu Assam. (PAP)

Czwórczłon z „Pafawagu” dla Jugosławii

Na podgórskiej linii kolejowej z Wrocławia do Wałbrzyska odbyła się próba techniczna ostatnich z 22 wyprodukowanych przez „Pafawag” na zamówienie Jugosławii pociągów elektrycznych — czwórczłonów. Jest to elektryczny skład złożony z 4 jednostek (wagonów, z których jeden pełni funkcję lokomotywy). Egzamin taboru wypadł pomyślnie. Przedstawiciele kolei jugosłowiańskich z pełnym uznaniem wyrażali się o zaletach tych jednostek.

Czwórczłon ma 8 silników produkcji wrocławskiego „Dolmelu” i rozwija szybkość 110 km/godz. Miejsce siedzących, wyściełanych tkaniną zamiast skóry, 288 miejsc stojących — 408. Zastosowano też nowe, lepsze rozwiązania systemu hamulców. (PAP)

Grupa afroazjatycka uzgadnia taktykę

W czwartek w siedzibie ONZ w Nowym Jorku, odbyło się posiedzenie grupy krajów afrykańskich i azjatyckich w Organizacji Narodów Zjednoczonych poświęcone omówieniu kwestii Afryki Południowo-Zachodniej. Przewodniczył przedstawiciel Dahomeju, Ignacio Pinto.

Po wysłuchaniu sprawozdania grupy afrykańskiej przedstawionego przez delegata Etiopii kraje afroazjatyckie postanowiły powołać komitet, którego zadaniem będzie opracowanie taktyki na najbliższą sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ. (PAP)

9 posiedzeń plenarnych • 17 ustaw i 21 uchwał
237 posiedzeń komisji • 11530 spotkań z wyborcami

Pracowity rok Sejmu

Okres „urlopu” Sejmu jest okazją do podsumowania jego rocznego dorobku w IV kadencji, która rozpoczęła się w czerwcu ub. roku. Zarówno kluby poselskie, jak i poszczególne postacie zwracają uwagę na dalsze wzbogacenie treści i form pracy organów izby, jak też wojewódzkich zespołów poselskich. Szczególne znaczenie w działalności Sejmu ma ugruntowana ścisła współpraca klubów poselskich — PZPR, ZSL i SD.

W IV kadencji odbyło się 9 plenarnych posiedzeń Sejmu. Po raz pierwszy niektóre z nich poświęcone były nie tylko aktom ustawodawczym, ale określonym zagadnieniom merytorycznym. Dwa posiedzenia dotyczyły realizacji reformy oświatowej oraz sprawy remontów i eksploatacji budynków mieszkalnych.

Doniosłym wydarzeniem w roku kulminacji obchodów 1000 lecia Państwa Polskiego stała się nadzwyczajna, uroczysta sesja Sejmu w dniu 21 lipca.

Sejm uchwalił 17 ustaw i podjął 21 uchwał. Ustawy dotyczyły budżetu, postępowania administracji gospodarczej rolnictwa, prawa finansowego, wymiaru sprawiedliwości, rad narodowych, handlu wewnętrznego, zdrowia i wojska.

Cenny jest roczny dorobek Sejmu w dziedzinie kontroli działalności resortów i centralnych urzędów. Komisje od były 237 posiedzeń. Z tego Komisja Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa miała 19 posiedzeń, Zdrowia i Kultury Fizycznej 17, Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Wymiaru Sprawiedliwości po 16, Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego oraz Budownictwa i Gospodarki Komunalnej po 15. Po-

W „Monitorze Polskim“

Uchwały Rady Ministrów w sprawie podwyżek najniższych wynagrodzeń i rent

Ukazał się 40 numer „Monitora Polskiego”, który zawiera m. in. uchwały Rady Ministrów w sprawie podwyżki wynagrodzeń za pracę — najniższe zarabiających pracowników przedsiębiorstw, instytucji i urzędów oraz w sprawie podwyższenia najniższych rent.

Pierwsza z tych uchwał ustala minimalne wynagrodzenie za pełny wymiar czasu pracy — od 1 sierpnia br. — 850 zł. — pracownikom wynagradzanym miesięcznie, a 4,40 zł. — pracownikom wynagradzanym za godzinę pracy.

Uchwała określa szczegółowo sprawy związane z ustaleniem wysokości różnych dodatków, jak też obliczania wynagrodzeń dla osób zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Zgodnie z drugą uchwałą od 1 sierpnia br. zostają podwyższone najniższe renty do wysokości: 640 zł. — renty starcze, 850 zł. — renty inwalidzkie I grupy z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej, 700 zł. — renty inwalidzkie II grupy z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej albo pozostającego w związku ze służbą wojskową; 470 zł. — renty rodzinne — po pracownikach zmarłych wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej albo po żołnierzach lub inwalidach zmarłych w związku ze służbą wojskową.

Na wniosek Kuby, uchwalono również zwołanie do Hawany konferencji solidarności studentów Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji. (PAP)

Z Wietnamu

Dokończenie ze str. 1

hanouk dodać, że obecnie nie można liczyć na poprawę tych stosunków.

BY NIE WALCZYĆ W WIETNAMIE

W związku z decyzją rządu australijskiego w sprawie powołania do służby wojskowej przebywających tam emigrantów, wielu Włochów mieszkających w Australii postanowiło powrócić do kraju. Włoska prasa informuje również że wnioski o repatriację zgłosiło również do swojej ambasady wielu Greków.

AMERYKANIE PRAGNĄ WIEDZIEĆ

W San Francisco odbyła się konferencja prasowa, na której wystąpił działacz organizacji „Amerykanie pragną wiedzieć”. Powrócił on 10 sierpnia z podróży do Kambodży, gdzie spędził 12 dni na przeprowadzaniu badań, które miały potwierdzić lub odrzucić twierdzenia naczelnego dowódcy sił amerykańskich w Wietnamie generała Westmorelanda oraz innych przywódców amerykańskich, jakoby kraj ten był wykorzystywany przez powstańców południowowietnamskich w charakterze bazy zaopatrzeniowej. Wszyscy mówcy podkreślali, że przeprowadzone inspekcje wykazały absolutną bezpodstawną argumentację Westmorelanda, która — jak wiadomo — była pretekstem do bombardowania wsi kambodżańskich.

Rośnie waga i społeczne znaczenie interwencji poselskich, które mają zazwyczaj charakter lokalny, aczkolwiek w niektórych wypadkach — np. interwencje dotyczące spraw inwestycyjnych — do tyczą spraw ogólnopństwowych. Z danych wojewódzkich zespołów poselskich wynika, że w ostatnim okresie posłów podejmowali miesięcznie od 2 tys. do 4 tys. interwencji. Większość z nich dało się rozwiązać w ramach kompetencji władz terenowych, miejscowych instytucji i zakładów pracy.

Sejm IV kadencji rozwijał tradycyjnie międzynarodowe kontakty parlamentarne. Delegacje Sejmu brały udział w pracach Unii Międzyparlamentarnej w Ottawie, Canberze i w Genewie. Delegacje Sejmu były z oficjalną wizytą w Austrii, Rumunii, Meksyku, Indii, Francji, Belgii i Anglii. Polskę odwiedziły delegacje parlamentarne z Chile i Jugosławii. (PAP)

Studenci Ameryki Łacińskiej przeciwko przemocy imperializmu

IV Kongres Studentów Ameryki Łacińskiej, w którym wzięli udział związki studenckie 22 krajów zamknął w czwartek 11 sierpnia obrady uchwaleniem rezolucji głoszącej „bezwzględne poparcie walki zbrojnej, którą narody kontynentu odpowiadają na reakcyjną przemoc narzuconą przez imperializm jankesowski”.

Dokument wyraża solidarność ze studentami walczącymi z bronią w rękę w różnych krajach Ameryki Łacińskiej. Generalna rezolucja kongresu kwalifikuje zabiegi USA i południowo-amerykańskich dyktatorów wojskowych zmierzające do utworzenia „miedziamerykańskich sił pokoju” jako zamach na suwerenność krajów Ameryki Łacińskiej i próbę stworzenia narzędzia agresywnych planów imperializmu przeciwko rewolucji kubańskiej.

Kongres proklamował jednomyślnie poparcie dla rewolucji kubańskiej, dla uchwał stowarzyszenia hawańskiej konferencji trójkontynentalnej i gotowości studentów Ameryki Łacińskiej do podjęcia walki u boku bohaterów narodu wietnamskiego.

W toku ostatniej 16-godzinnej sesji plenarnej, która zakończyła się w czwartek rano, uchwalono przez akklamację powołanie do życia organizacji kontynentalnej studentów Ameryki Łacińskiej (skrót hiszpański OCLAE).

Zmiany w gabinecie Wilsona

Drugą po premierze osobistością w gabinecie brytyjskim jest tradycyjnie minister spraw zagranicznych. Ale mimo tego objęcie kierownictwa Foreign Office przez dotychczasowego ministra gospodarki George'a Browna trudno traktować jako awans, nawet przy zachowaniu przezeń stanowiska wicepremiera. Powodem tego przesunięcia bowiem było nie tyle dążenie do jakichś zmian w brytyjskiej polityce międzynarodowej — oświadczenie zresztą wytyczonej przez premiera Wilsona — ile konieczność usunięcia rozbieżności w polityce ekonomicznej, w której Brown reprezentował stanowisko bierniejsze niż kanclerska Callaghan.

Wbrew opozycji konserwatystów — protestu poważnej grupy lewicowych labourystów Izba Gmin przyjęła mianowicie przedstawiony przez Wilsona program rozwiązania obecnego kryzysu gospodarki brytyjskiej drogą bezwzględnej zamrożenia cen i płac na przeciąg roku. Jest to rozwiązanie deflacyjne, którego konsekwencją musi być drastyczna redukcja inwestycji i masowe bezrobocie. Brown — który swego czasu był najpoważniejszym rywalem Wilsona w dążeniu do objęcia kierownictwa partii pracy — jest zwolennikiem rozwiązania inflacyjnego, nawet jeśli by miało ono pociągnąć za sobą dewaluację funta szterlinga, gdy znalazł się w mniejszości w łonie włas-

nej partii — podał się demonstracyjnie do dymisji. Wilson dymisji nie przyjął, ale przesunął go do resortu, którego wysoki autorytet z trudem tylko kryje niewielkie w praktyce znaczenie.

Warto zauważyć, że jeśli zaaplikowane przez Wilsona i Callaghana lekarstwo okaże się nieskuteczne i nie przetrwają trapiące gospodarkę brytyjską choroby — George Brown będzie logicznym kandydatem na następcę premiera. Wobec czego fakt, że nowy minister spraw zagranicznych zalicza się do skrajnie prawicowego skrzydła Labour Party — nie jest to perspektywa zbyt zachęcająca.

Gdy mowa o zmianach w łonie gabinetu brytyjskiego, warto zwrócić uwagę także na osobę nowego ministra do spraw Commonwealthu, Herberta Bowdena, dotychczasowego przywódcę Izby Gmin. Obejmuje on swój urząd w momencie, gdy Londyn zdecydował się na wznowienie zakulisowych przetargów z rasistowskimi buntownikami w Rodezji. Wilsonowi zależało na jakimś rozwiązaniu tego problemu jeszcze przed londyńską konferencją premierów Commonwealthu, wyznaczoną na 16 września br. Nominacja Bowdena może oznaczać pierwszy krok w kierunku kapitulacji przed rządem w Salisbury — w kierunku kompromisu kosztownego interesów czterech milionów czarnych mieszkańców Rodezji. (T.S.)

Kombatanci francuscy na miejscach kaźni

W ciągu ostatnich kilku tygodni odwiedziły Polskę liczne grupy francuskich kombatantów, którzy przyjeżdżają do naszego kraju, aby oddać hołd towarzyszom pomordowanym w b. hitlerowskich obozach i stłagach.

Późnym wieczorem w czwartek przyjechała do Warszawy kolejna 189-osobowa grupa francuskich kombatantów. W piątek rano złożyli oni wiązanie na grobie Nieznanego Żołnierza i pod pomnikiem warszawskiej Nike, złożyli Warszawę, a także spotkali się w siedzibie ZBoWiD z przedstawicielami Zarządu Okręgu Warszawskiego Związku.

Na Dolnym Śląsku przebywała w piątek kilkudziesięciosobowa grupa kombatantów francuskich, b. więźniów obozu koncentracyjnego Gross Rosen (Rogoźnica) oraz b. jeńców wojennych. Goście francuscy złożyli wiązanie na terenie b. obozu w Redzinie, gdzie zmarło wielu jeńców — ich rodaków. Dzisiaj udadzą się do Rogoźnicy i Zagania. (PAP)

Można przemienić noc w dzień?

Amerykańska komisja aeronautyki i przestrzeni kosmicznej nagrodziła w dniu 12 bm. 3 projekty wykorzystania wchłoków satelitarnych wyposażonych w zwierciadła dla oświetlania części powierzchni ziemi w okresie nocy przy pomocy odbitych promieni słonecznych. Projekty takie przedstawili towarzyszta: „Boeing Company”, „Westinghouse Electric Company” i jeszcze jedna mniejsza firma amerykańska. (PAP)

W Kaliszu-Motocyklowe Mistrzostwa LOK

W dniach 13—15 bm. w Kaliszu odbędzie się motocyklowe mistrzostwo Ligi Obrony Kraju. W mistrzostwach będzie startowało po 9 zawodników z każdego województwa, którzy w eliminacjach zajęli najlepsze lokaty. Mistrzostwa obejmą takie m. in. konkurencje, jak jazda okrężna na trudnym terenie (na odcinku 100 km), jazda stylowa, rzut granatem, strzelanie oraz przejazd w masce przeciwgazowej przez teren skażony. Uczestnicy rajdu wezmą udział w wiecu, który odbędzie się 13 bm. z okazji 800-lecia Kalisza. Na zakończenie mistrzostw przewidziana jest „zgaduj-zgadula” na temat motoryzacji i bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Telefony donoszą

• Znowu alarm grzybowy! Wczoraj na Naramowicach zatrąli się nimi 5-osobowa rodzina. Dwie osoby przewieziono natychmiast do szpitala — dyżurnego, przy czym stan jednej z nich jest poważny. Reszta rodziny pozostaje na obserwacji lekarskiej.

• Przy ul. Sadowej 39 W. Z. spadł z samochodu ciężarowego. Przewieziono go do szpitala dyżurnego, gdzie stwierdzono złamanie kręgosłupa.

• Wychodzącego ze stadionu na Golecin ob. Z. S. uderzono bułką w głowę. Lekarze podejrzewają wstrząs mózgu. (ad)

Wykonanie kary śmierci

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z 14 kwietnia 1966 r. wydanym na sesji wyjazdowej w Tomaszowie Lubelskim, Józef Soltys skazany został w trybie postępowania doraźnego na karę śmierci za dokonanie w dniu 3 stycznia 1966 r., wspólnie z innym sprawcą, w celach rabunkowych zabójstwa inkasenta zakładu energetycznego w Zamościu. Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski. Wyrok został wykonany. (PAP)

ich trzech
i dziewczyna

Stawski rozjaśnił się. Nareszcie i on na coś się przydał, na równych prawach zaczął brać udział w tej dziwnej grze.

— Czwarty punkt — ciągnął Lutek — to wczorajszy wieczór. Spotkanie Danki ze Stefką. No i całe to zagraniczne towarzystwo przy stole „Fregaty”.

— Zapomniałeś, że w niedzielę było ostrzeżenie Kryski, a w poniedziałek w nocy aresztowano Szymona, przy rewizji znajdując tutaj ikony.

— Racja. Czy myślisz, że ostrzeżenie łączyło się z tym?

— Mogło się łączyć.

— Wiesz, gdzie znajduje się twój rudzielec?

— W tym rzecz, że nie. Ucieła wtedy wszystko. Gdy zapytałem o Łebę, bo dzień wcześniej wspominała, że może tam zajrzy, odpowiedziała, że nie ma czego szukać w tej miejscowości.

— Sprawa tej dziewczyny jakoś mi się nie łączy. Za mało poprostu wiemy... Sądę, że jeżeli przedstawi się to wszy-... prokuratorowi, będzie miał możliwość pchnięcia śledztwa. Tylko, że to chwilowo niewiele pomoże Szymonowi. Sami musieliśmy zadziałać, może odsukać face-tów na własną rękę?

— W Łebie? Tam trudno się dostać. I Danki nie możemy zostawić samej.

— Pojechałaby z nami... Ale może istotnie nie ma tam po co się zrywać. Zresztą ten Stefek jechał dziś sam. Drugi, Zyga, musi więc tu zostać. Tu też trzeba szukać rudej dziewczyny.

— I Miecia.

— I Miecia. Tego się odnajdzie najłatwiej. Ratownik.

— Zostaje też „Volvo” cudzoziemców.

— Święte słowa. Florek, zachwycasz mnie. W ogóle stylowa zabawa. Dwa samochody, zgryza przestępców. W wyniku zaś siedzi Szymon. Kręcka można dostać.

— Słuchaj, Lutek. Pod materacem znaleźli te ikony? Tutaj? A może Szymon je miał, dostał od kogoś, może się mylimy, przypuszczając, że ktoś je tutaj podrzucił? — trochę niepewnie zaczął Florek, oglądając się po pokoju, zwłaszcza zaś z ukosa zerkając na łóżko okupowane obecnie przez nich.

— Jesteś księżycowy bałwan. Ja Szymka za dobrze znam. On na szwindle nie pójdzie. Słuchaj, Florek, a co z „Baltoną”, jak myślisz? Wiemy tu coś?

— To co od Danki. Niepotrzebnie paplała o tym w komendzie milicji, może by w ogóle nie przyszywali historii do Szymka.

— Może. Choć na wszelki wypadek na pewno by próbował weszyc... Ten Pajacek z muzeum bałak, że wspomniano mu, wtedy, gdy dawał opinię o ikonach, że z „Baltoną” śledztwo na dobrym tropie. Przy konfrontacji facet z dolarowego sklepu rozpoznał podobno przestępcę.

— Sądziś, że chodzi o Szymka?

— Nie wiem. Przy takim pechu wszystko możliwe. Szymek przecież wlażł mu na oczy, gdy podglądał pod oknem. Idiotyczne pomysły, swoją drogą.

— Nie klnij go. Szkoda chłopca.

— Dlatego klnę. No, będę się ubierał. W tej norze chłodno, choć na dworze na pewno już upał. Zjemy śniadanko, potem pojedziemy na budowę po Dankę. Odprowadzimy ją, sami też poprosimy o widzenie z prokuratorem. Przekażemy mu nasze wiadomości. I mało tego i dużo zarazem. A później rozejrzemy się po mieście.

Florek słuchał słów przyjaciela, ale pierwotne uniesienie już go opadło. Głowę wcisnął w ramiona i nad czymś myślał, okłapi, wyglądał zniechęcony. Lutek natomiast, we wspólnym teraz nastroju, zerkając na Florę, stanął przed nim i załamując ręce, zaczął płaczliwym tonem:

„Po cholere to to żyje?
Trudno powiedzieć, czy ma szyję,
a bez szyi komu się przyda?
Pachnie to jak dno beczki,
jakieś nozki, jakieś kropeczki —
ohyda.

Urwał, z narastającym zadziwieniem przypatrując się dalej Florowi. Ten westchnął wreszcie, a potem powiedział ze złością.

cnn

47

13 kwietnia - 13 sierpnia

4 miesiące wielkiego czynu

Dokładnie cztery miesiące mijają od dnia, w którym mieszkańcy każdej wsi, każdego osiedla i miasta Wielkopolski, deklarowali zobowiązania dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego. Cztery miesiące trwa już w naszym województwie przekazywanie w czyn meldunków, których łączna wartość, spisana uroczysto w księdze wręczonej Władysławowi Gomułce w czasie jego pobytu w Poznaniu (17 kwietnia), sięgnęła 1,3 mld. złotych.

Potężna kwota ponad 1,3 mld. złotych, to suma czynów wielkich i małych, zobowiązań założeń produkcyjnych i założeń gospodarstw rolnych, nauczycieli, kolejarzy i pracowników handlu, służby zdrowia i tysięcy indywidualnych rolników, uczniów setek szkół i urzędników. A wszystkie zadeklarowane w czynie społecznym prace mają na celu przy sporzenie korzyści naszej gospodarce, bądź poprawę warunków naszego bytu.

Nawał prac żniwnych przewarła na pewien czas wykonywanie zobowiązań na wsi i w miasteczkach naszego województwa, jak najściślej powiązanych z rolnictwem. Do końca roku, pomijając drugą połowę sierpnia, pozostają jeszcze dalsze cztery miesiące. Można więc mówić o swego rodzaju „półmroku” w realizacji czynów 1000-lecia.

Na ogół komitety Frontu Jedności Narodu oraz prezydium rad narodowych dokładają starań, by pobudzać mieszkańców wsi i osiedli oraz założeń zakładów pracy — do honorowego wypełniania czynów deklaracji. Przyjęto powszechne zasadę rozliczania każdej wsi i każdej załogi produkcyjnej ze zgłoszonych 13 kwietnia meldunków zobowiązaniowych.

Niedawno trafiliśmy do miasta i gromady Lwówek w powiecie nowotomskim, miasta i gromady jakich w Wielkopolsce wiele, których ludność w przeważającej mierze utrzymuje się z rolnictwa. Interesowaliśmy się właśnie postępem w wykonywaniu zadeklarowanych 13 kwietnia zobowiązań. Rezultaty rozmów wskazywały na prawidłowy raczej przebieg czynów Tysiąclecia w tym rejonie województwa.

Lwówek i najbliższa okolica nie są zasobne w zakłady przemysłowe. W mieście istnieje filia POM-u, przetwórnia owocowo-warzywna, gminna spółdzielnia, gazownia i mleczarnia, działa kilkanaście zakładów rzemieślniczych i kilka pla-

cówek o charakterze urzędów. A przecież trzynastokrotnie w meldunek mieszkańców Lwówka — miasta sięgnąłbyśmy pół miliona złotych. Także ludność siedmiu wsi gromady Lwówek zadeklarowała przed czterema miesiącami czyny, których nie ma potrzeby się wstydić.

Pracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego postanowili, iż w czynie społecznym dokonają prac adaptacyjnych hali maszyn na warsztat produkcyjny, a ponadto wykonają wykopy pod budynek socjalny. Swoje zobowiązanie wykonali jeszcze w czerwcu w jednej trzeciej, a do dnia dzisiejszego stopień jego realizacji wyraźnie się podniósł. Mniej efektowne lecz niemniej pożyteczne czyny, zadeklarowane przez załogę przetwórnicy owocowo-warzywny, koncentrują się wokół prac porządkowych i przygotowania dodatkowej partii wyrobów do wysyłki — zostały dotychczas w dwie części wykonane.

Nie próżnowali także pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Lwówku, zatrudnieni w biurach, placówkach produkcyjnych spółdzielni oraz w sklepach. Swoje zobowiązania, spośród których były także prace porządkowe, w większości zrealizowali. Pracownicy gazowni zgłosili w kwietniu, że urządzią w czynie płyty betonowe, potrzebną na składowisko koksu. Zadeklarowane prace społeczne wykonali już w maju. Także załoga mleczarni zameldowała wniośną o zakończeniu zgłoszonych przez siebie prac. Rzemieślnicy — malarze ob. ob. Dormaier i Fengler wykonali też zadeklarowane roboty, a elektryk ob. Roj wykonał znaczną część prac w budowanym domu kultury.

Personel lwóweckiego Ośrodka Zdrowia czeka tylko spadku nasilenia robót polowych, by wypełnić swą deklarację odatkowanego przebadania pięciu pacjentów z PGR a miejscowe nauczycielstwo swoje zobowiązanie prowadzenia do datkowych zajęć pedagogicznych z uczniami słabszymi, będzie mogło kontynuować po rozpoczęciu roku szkolnego. Podgoni natomiast wypadnie plan realizacji zobowiązań pracowników Banku Spółdzielczego, lwóweckiego urzędu pocztowego, a także rolnikom indywidualnym, zamieszkałym w obrębie miasta; na ich kontakt odnotowano bowiem do tej pory raczej niewielki stopień realizacji zgłoszonych czynów Tysiąclecia.

A lwóweckie wsie? W Chmielinku, największej wsi gromady Lwówek, której soltysuje od niedawna młody rolnik Józef Dudek, mieszkańcy pod przewodnictwem Koła ZMW i przy pomocy GRN odremontowali miejscową salę. W znacznej mierze wykonano także zobowiązanie odnowienia 34 domów. W Grońsku, również pod przewodnictwem Koła ZMW, odnowiono salę wiejską, a poza tym przystąpiono do ulepszenia drogi w kierunku Grudna. Nie podjęli natomiast robót drogowych, które zadeklarowali w czynie, rolnicy Józefowa, ani nie rozpoczęli realizacji swego długofalowego czynu, jakim miała być budowa remizo-świetlicy.

We wsi Konin, gdzie znajduje się gospodarstwo należące do Stadniny Konin i zagrody rolników indywidualnych, czyn społeczny, wyrażający się w pomocy przy budowie domu mieszkalnego dla nauczyciela — został wykonany w przeważającej mierze jeszcze przed okresem prac żniwnych. Prawie w pełni wykonali także swoje zobowiązania mieszkańcy wsi Posadowo, składający się głównie z pracowników gospodarstwa Stadniny Konin. Wyróżnili się rolnicy ze Zgierzynka. Nie dopisali natomiast gospodarze z

Lipki Wielkiej; zgłoszony przez nich czyn drogowy nie doczekał się, jak dotychczas, rozpoczęcia.

Wszędzie, w stosunkowo równym rytmie, ludność wsi i miast wykonuje każdego miesiąca dalszą część społecznej roboty. Podnoszą się z tygodnia na tydzień procenty realizacji zobowiązań w zakładach produkcyjnych.

Jak już wspomnieliśmy, do końca roku pozostanie cztery miesiące. Jest to okres dostatecznie długi, by wykonać resztę zaawansowanych czynów, bądź nawet w pełni zrealizować te, do których z takich czy innych przyczyn nie udało się przystąpić. Można oczekiwać, że z początkiem jesieni komitety FJN i prezydium rad narodowych w sposób zorganizowany i ścisły przystąpią do rozliczania tych wszystkich, którzy zadeklarowali Czyn Tysiąclecia — z tego, co wykonali.

Mieszkańcy Wielkopolski i Poznania, regionu i miasta oznaczonych za pracowitość, za postawę społeczną mieszkańców — Orderami Budowniczego Polskiego Ludowego, nie mogą zawieść. I nie zawiodą. Czyn Tysiąclecia będzie w Poznaniu w pełni wykonany.

W. P.

Społeczne tło
ekonomii „Eldomu”

Obserwowany w ostatnich latach ogromny wzrost produkcji i sprzedaży zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego postawił zupełnie nowe zadania nie tylko przed przemysłem i handlem, ale także przed usługami. Liczba pralek w naszych mieszkaniach wynosi już bowiem 4 miliony, liczba lodówek zbliża się do miliona, a odkurzaczy i maszyn do szycia do półtora miliona. W posiadaniu ludności znajduje się ponadto około 12 milionów sztuk takiego sprzętu zmechanizowanego, jak żelazka do prasowania, suszarki do włosów, myłki do kawy i maszynki do golenia. Liczby te dają wyobrażenie, jak wielkie potrzeby wynikają z takiego stanu posiadania, ile trzeba sklepów, zakładów naprawczych, ile części zamiennych.

Z pokonywaniem tych wszystkich trudności coraz lepiej sobie radę centrala handlowa „Eldom”, która posiada w całym kraju 340 placó-

wek usługowych (w Poznaniu i województwie 24, zaś 3 wkrótce powstana) oraz 400 punktów zbiorczych, gdzie przyjmowany jest sprzęt wymagający naprawy (w Wielkopolsce działa 66 takich punktów). Dzięki sprawnemu działaniu „Eldomu”, który zwrócił uwagę przede wszystkim na najbardziej nerwalgiczne punkty (m. in. w Poznaniu, Zabrzu i Legionie uruchomiono trzy bazy regeneracji agregatów lodówkowych), problem gwarancyjnych i pogwarancyjnych napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego został w kraju w zasadzie rozwiązany.

Biorąc pod uwagę niski jeszcze u nas poziom usług handlowych, które w szeregu branż, głównie motoryzacyjnej i radiowo-telewizyjnej po zostawiają ciągle wiele do życzenia, „Eldom” mógłby być syty uzasadnionej chwały i poprzestać na uzyskanych sukcesach. Co najwyżej rozszerzając i udoskonalając jeszcze tu i ówdzie swoje usługi. Dyrekcja tej centrali handlowej zastosowała jednak zupełnie inną metodę. Wysunęła dwa nowe projekty rozwoju usług, posiadające dla samego „Eldomu” niewątpliwie znaczenie ekonomiczne (na usługach się zarabia), ale nie pozabawione głębszego tła społecznego.

Pierwszy projekt dotyczy rowerów. „Eldom” na pozór nie ma z rowerami nic wspólnego. Rowerami handluje Centrala Handlowa Artykułami Papierniczymi i Sportowymi. Ale taki mariaż nie wychodzi na zdrowie posiadaczom rowerów, których jest w Polsce około 7 milionów. Dla rowerów nie ma odpowiedniego zaplecza usługowego, nie ma wyspecjalizowanych mechaników, a przede wszystkim nie ma części zamiennych.

Teraz za zaplecze usługowe dla branży rowerowej chce się wziąć „Eldom”. Jak poinformowano naszego reportera w dyrekcji tej Centrali, uważa się tam za realne, że niewielka rozbudowa aktualnej sieci placówek „Eldomu” pozwoli wykorzystać dla napraw rowerów fachowców „Eldomu” oraz stworzy bardziej właściwą podstawę do rozmów i współdziałania z przemysłem.

Drugi projekt „Eldomu” jest bodaj jeszcze bardziej istotny. Dotyczy bowiem usług w dziedzinie napraw sprzętu gazowniczego, które były dotychczas wyłączną domeną

Dokończenie na str. 4

FRANCISZEK SAMBORSKI

W poszukiwaniu wspólnej płaszczyzny

Jak w żadnym chyba kraju europejskim, sierpień jest we Francji okresem kanikuły, prawdziwym sezonem ogórkowym. Paryżanie masowo opuszczają swoje miasta, pozostawiając je na łup turystów ze wszystkich części świata, którzy snują się po stolicy pozbawionej nie tylko teatrów i koncertów, ale nawet kawiarni i piekarni. Prasa codzienna najwięcej miejsca poświęca cotygodniowej, niedzielnej masakrze na szosach zatłoczonych samochodami uciekających z miasta nad morze i w góry, a poważne tygodniki polityczne toczą dyskusję nad chuligaństwem wśród młodzieży i perspektywami legalizacji sprzedaży doustnych środków antykoncepcyjnych. Parlamentarzyści mają ferie, ministrowie rozjechali się na wczasy, wszelkie poważniejsze decyzje czekają na początek września, czyli tzw. „rentrée” (powrót, wznowienie).

Francuskie lato 1966 odbiega jednak od tradycji nie tylko wręcz katastrofalną, deszczową pogodą — „jakiej najstarsi ludzie nie pamiętają...” — ale i nieprzerwanym zasadniczym dyskusji politycznej i światopoglądowej, która, choć na zwolnionych obrotach, toczy się mimo kanikuły. Przyczyna jest oczywista: najdalej w marcu przyszłego roku odbyć się muszą powszechne wybory parlamentarne, a nie może wykluczyć możliwości, że prezydent de Gaulle i jego rząd już na jesień, w wypadku pomyślnego koniunktury, rozwiążą Izbę Deputowanych i wyznaczą znacznie bliższy termin głosowania. Nie znając dnia ani godziny, opozycja — daleka przecież od osiągnięcia jedności — musi przygotować się zawnazą do wielkiej batalii, której wyniki kształtować będą

oblicze Francji w tzw. erze gaullistowskiej.

W tygodniach poprzedzających początek wakacji na arenie politycznej na pierwszy plan wybiły się dwa wydarzenia. Kierowana przez byłego kandydata na prezydenta Republiki (w grudniu ubr.) François Mitterranda Federacja Lewicy Demokratycznej i socjalistycznej (FGDS) po długich deliberacjach opublikowała wreszcie swoją platformę programową, a tzw. kolokwium socjalistyczne w Grenoble

ujawniło występowanie — po za istniejącymi ramami organizacyjnymi — bardzo żywotnego nurtu myśli postepowej, przede wszystkim w środowiskach inteligencji i dało asumpt do powrotu do czynnego życia politycznego jednej z najwybitniejszych osobistości współczesnej lewicy francuskiej, byłego premiera Mendes-France’a.

Francuska Partia Komunistyczna, największa siła na lewicy, od dawna już domagała się od Mitterranda i od FGDS jako całości, opublikowania jasnego i niedwuznacznego programu politycznego, który mógłby służyć jako platforma dyskusji dla wszystkich partii i ugrupowań, znajdujących się w opozycji do gaullistowskich „rządów jednostki”. FPK słusznie odrzuciła zarówno taktyczne, ale bezideowe porozumienie wyborcze, w których wspólnym mianownikiem miałaby być jedynie negacja obecnego reżimu (tzw. kartel NIE), jak i współdziałanie z

prawicowymi przeciwnikami de Gaulle’a. „Nie chodzi — przypominał na łamach „l’Humanité” członek Biura Politycznego KC FPK, Etienne Fajon — o zastąpienie rządu gaullistowskiego jakimkolwiek rządem”. Celowo utrzymywany mglisty charakter platformy politycznej Federacji miał ułatwić ewentualne porozumienie z prawicą i centrum spod znaku Lecanuet’a, a więc z kołami orientacji proamerykańskiej, chadeckiej. Obecnie sformułowany program praktycz-

nie możliwości taką przekreśla, stwarza natomiast przesłanki twórczego dialogu z komunistami — mimo bynajmniej nie kłajstrowanych rozbieżności i zastrzeżeń.

Nowy program Federacji stanowi niewątpliwie krok naprzód, przede wszystkim w dziedzinie polityki międzynarodowej, zrywa bowiem z inspirowaną przez dążenie do porozumienia z opozycją „atlantycką” tendencją do popierania wszystkiego co w polityce rządu de Gaulle’a nosi charakter wsteczny i szkodliwy, a krytykowania posunięć postępowych (likwidacja obcych baz wojskowych, potępienia amerykańskiej agresji w Wietnamie, podróz do Moskwy itp.). Nie zadowala on natomiast komunistów w dziedzinie polityki ekonomicznej i socjalnej, ponieważ pomija milczeniem tak żywotne dla ludzi pracy problemy, jak np. nacjonalizacja przemysłu, wzrost rent i wynagrodzeń czy skrócenie czasu pracy. Tym bar-

dziej więc konieczne jest nawiązanie dialogu, którego ukoronowaniem byłoby uzgodnienie wspólnej płaszczyzny wyborczej. Powołując się na taki program, lewica komunistyczna i niekomunistyczna mogłaby w zbliżających się wyborach parlamentarnych wspólnie stanąć w szranki, wspólnie skupić wszystkie głosy opozycji wokół kandydatów mających największe szanse zwycięstwa i wspólnie osiągnąć przełomowy sukces.

Mitterrand i kierownictwo FGDS nie wyraziły jeszcze zgody na taki tryb postępowania. Przyczynił się do tego głównie opór prawicowego skrzydła Federacji, z merem Marsylii, Defferem na czele, które nie wyrzekło się nadziei na bezideowy sojusz z reakcjonistą Lecanuetem, po linii przypominającej nieco włoską „centrolewicę”.

Zbliżające się tygodnie i miesiące przyniosą niewątpliwie decydującą próbę sił w łonie samej Federacji lewicy. Interes Francji wymaga, by górę wzięła tendencja opowiadająca się za wypracowaniem wspólnego z komunistami programu — minimum; Niemal rolę odegrać tu może postawa niewielkiej liczebnie, ale wpływowej Zjednoczonej Partii Socjalistycznej (PSU) i jej przywódcy, Mendes-France’a. PSU nie zgodziła się dotąd wejść w skład Federacji, właśnie wskutek zastrzeżeń do wielu jej politycznych i taktycznych pociągnięć. Jednakże nasilenie dyskusji, zarówno takiej jaka miała miejsce na kolokwium w Grenoble, jak i — przede wszystkim — z udziałem Francuskiej Partii Komunistycznej, doprowadzić może do upragnionego celu — do wspólnego frontu całej lewicy.

TADEUSZ SZAFAR

A „GŁOS WIELKOPOLSKI” 3

Nr 191 (6998) 13 VIII 1966

Problem „Sportów” — okiem wytwórcy

Spośród 53 miliardów produkowanych w kraju papierosów — 11 miliardów dostarczają na rynek połączone wytwórnie wyrobów tytoniowych w Poznaniu i Kościanie. Pierwsza z nich — duża, wytwarza tylko papierosy bezustnikowe: „Sporty”, „Mazury”, „MDM”, „Mentolowe” i „66”. Druga — mała, papierosy z ustnikami: „Płaskie”, „Damskie”, „Stożkowe”, „Syrana” oraz cygara i tabakę. Obie wytwórnie dają pracę i chleb 1400 pracownikom, głównie kobietom.

Podwyżka cen miała na celu ograniczenie szkodliwego dla zdrowia palenia papierosów. Lecz ograniczenie palenia to ograniczenie produkcji papierosów a więc i ewentualność zwolnień z pracy. W pierwszych dniach po podwyżce, wielu pracowników obserwowało ze szczególnym zainteresowaniem reakcje palących, kioski „Ruchu” i kształtowanie się kierunków nowego popytu na papierosy. Cóż, ludzie palili na ogół nie przestali. Niemniej pewne zmiany na tytoniowym rynku są widoczne. Jak one ostatecznie się ukształtują — czas pokaże.

Niepokój załogi udzielił się także członkom samorządu robotniczego wytwórni. W 8 dni po zmianie cen, na konferencji samorządu, głównym tematem dyskusji stał się problem dostaw.

Społeczne tło

Dokończenie ze str. 3

działania zakładów gazowniczych. W tej dziedzinie idzie zresztą nie tylko o przyspieszenie zbyt długo trwających obecnie napraw, ale także o zmodyfikowanie całego toku postępowania wobec klienta-lokatora. I tego, który dopiero się sprowadził i spotyka się np. ze złą jakością urządzeń gazowniczych i tego, który musi oddać do naprawy stary sprzęt.

„Rowerowy” projekt „Eldomu” zostanie zrealizowany prawdopodobnie już w przyszłym roku, natomiast projekt „gazowniczy”, bardziej skomplikowany, wymaga dłuższego czasu na przygotowania techniczno-organizacyjne. Podkreślić jednak warto te handlowo-społeczne inicjatywy, chęć działania i operatywność, co w zapuszczonej wciąż dziedzinie usług chwali się podwójnie. Okazuje się bowiem, że jak się chce — to można. Trzeba tylko umieć i chcieć. Żeby tak wszyscy zainteresowani byli naprawą... zainteresowani!

FRANCISZEK SAMBORSKI

blem dostosowania planu produkcji II półroczu do struktury przyszłego popytu na papierosy. O ewentualności zwolnień nie było nawet mowy. Przeciwnie, jeśli zwiększy się popyt na „Sporty”, trzeba chyba parę osób dodatkowo przyjąć.

Samorząd robotniczy stwierdził jednak, iż zmiany w asortymencie papierosów mogą pogłębić kłopoty wewnętrznej gospodarki wytwórni. Przede wszystkim w dziedzinie zaopatrzenia, kosztów i rentowności produkcji. Z tymi kłopotami załoga boryka się już od lat. Stale też sygnalizuje o nich swemu Zjednoczeniu.

Na marginesie dymku z papierosa

lizuje o nich swemu Zjednoczeniu.

Do produkcji papierosów potrzebny jest tyton, dodatki uszlachetniające, bibułka i opakowania. Brak lub nieterminowe dostawy któregoś z tych składników, uniemożliwiają rytmiczną pracę. Bo organizacja i technika produkcji papierosów, jak mało która, wymaga własnej rytmiki. Tu nie można wyłączyć jakiejś maszyny czy jednej fazy technologicznej i czekać, aż brakujący materiał nadejdzie. Tu perturbacje w jednym tylko ogniwie zatrzymują ciąg wytwórczy, dziesiątki ludzi. A ponieważ wydajność ludzi i maszyn osiągnęła swoje optimum, strat najczęściej nie udaje się odrobić. Bije to w fundusz zakładowy załogi, powodując rozgoryczenie.

Z dostawami krajowego tytoniu kłopotów na ogół nie ma. Jeśli są, to dotyczą norm zużycia na jednostkę produkcji. Ale o tym — później. Z importowanymi dodatkami smakowymi i zapachowymi do papierosów gatunkowych także ostatnio jest lepiej. Najgorzej z bibułką, opakowaniami i etykietami. Wytwórnia nigdy nie ma pewności, czy zgłoszone zapotrzebowanie zostanie zrealizowane. Zaopatrzeniowcy jeżdżą od papierni do papierni, od drukarni, do drukarni, by wydebić dostawy, często w ostatniej chwili, aby tylko produkcja nie stanęła.

Są jednak sytuacje w których nawet najlepszy zaopatrzeniowiec nie może zdziałać. Na przykład obecnie, o realności planu produkcji wytwórni i zaopatrzeniu rynku w papierosy tak zwanej I grupy, zadecydują dostawy kartonu aż z Finlandii.

Czy tak być musi? Czy instytucje zatwierdzające wzory opakowań, nie przeholowały, żądając np. na pudełko do

„MDM” specjalnego gatunku kartonu, którego w kraju brakuje? Przecież pałacy i tak wyrzuca pudełka (a więc i dewizy) na śmiecie! Wydaje się, iż wielu pałaczy zrezygnowałoby z tak pięknych opakowań na rzecz jakości i ciągłości dostaw „swoich” papierosów.

Osobnym problemem są dla załogi wytwórni normy zużycia tytoniu. W tej dziedzinie Zjednoczenie jest bezwzględne. Każdy kilogram tytoniu „musi dać” określoną ilość papierosów. Przy tytoniach importowanych taka rzecz wychodzi. Lecz przy krajowych — nie zawsze. Tytonie krajowe mają to do siebie, że w zależności od aury danego roku — ciężar właściwy liści jest większy lub mniejszy. Jeśli mniejszy, to każdy kilogram tytoniu jest objętościowo większy i z utrzymaniem się w normie zużycia kłopotów nie ma. Trzeba nawet zważać, aby papierosy nie były za bardzo ubite. Jeśli natomiast liście są cięższe, to pracownicy, żeby utrzymać się w normie, dmuchają w osłonki zamiast tytoniu — powietrze. Wtedy złożeń pałacy i mają rację, bo takie papierosy są na bakier z Polskimi Normami Jakościowymi.

Wytwórnia poznańska nastawiona jest właśnie na przełob tytoni krajowych. Lwią część jej produkcji stanowią „Sporty” i „Mazury”. W latach urodzaju „ciężkich” tytoni nie może więc wykonać nałożonego nań planu obniżki kosztów własnych produkcji (gros tych kosztów stanowi bowiem tyton), nie może zrealizować planu rentowności i w rezultacie otrzymuje mniejszy fundusz zakładowy.

Jeśli po zmianie cen zmieni się popyt i wytwórnia będzie musiała ograniczyć i tak znikomą produkcję papierosów gatunkowych na rzecz „Sportów”, kłopoty się spietrzą. Z normami zużycia tytoniu i z rentownością. Bo rentowność MDM i innych papierosów z tej grupy waha się w granicach 10 procent. Przy „Sportach” — w granicach 4 procent. Żeby wyjść „na swoje”, zamiast 1 „MDM-a”, czy „Mentolowego”, załoga będzie musiała robić 2,5 „Sporta”.

Trudno się więc dziwić temu, że załoga wytwórni bawi się w instytut „Gallupa”, a samorząd robotniczy jest zaniepokojony. Jest to zresztą niepokój gospodarski. Najbliższe tygodnie ukształtują zapewne popyt na papierosy. Sytuacja stanie się wtedy w pełni jasna i Samorząd Wytwórni Papierosów będzie mógł wystąpić ze sprzecywami wnioskami.

PIOTR CHOJNACKI

doredaktora

..

Pojedziemy na kaczki do... Włoch

Opóźniona w roku ubiegłym wiosna, opóźniła też legi ptactwa wodnego. Stusznie więc przesunął Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego termin rozpoczęcia polowania na dzikie kaczki z dnia 1 na dzień 21 sierpnia 1965 r. Trzytygodniowa ochrona miała zapobiec przede wszystkim nieopatrzniemu „wybijaniu” kaczek niewypierzonych tzw. klapiaków.

Tegoroczna wiosna przebiegała normalnie, a legi kaczek odbyły się bez zakłóceń. Kaczek jest dużo. Tymczasem do dnia dzisiejszego nie ukazało się zarządzenie, zmieniające ubiegłoroczny termin i wobec tego datą rozpoczęcia polowań na kaczki jest również w tym roku 21 sierpnia. Podobno na czele Rada Łowiecka wniosła do Ministerstwa wniosek o przyspieszenie terminu odstrzału kaczek na dzień 11 sierpnia. Ministerstwo zaś twierdzi, że taki wniosek nie wpłynął.

Kto więc zaspiał gruszką w popiele? Tu już nie chodzi o przyjemny sport myśliwski — tu chodzi o poważną sprawę gospodarki narodowej. Ubijamy rocznie około 350.000 sztuk tych ptaków tj. około 300 ton wyborowego mięsa na rynek wewnętrzny i zagraniczny. Dziś kaczuszki są już pełnotłone i wywędrowały z miejsc legowych tj. dołków polnych i bagienek na otwarte wody jezior. Tam się oczywiście kaczek nie upoluje.

Padnie wprowadzić nieco kaczek na ciągach. Przeloty trwają jednak krótko, a potem polskie kaczuszki odlatują do południowych krajów, do Włoch, Hiszpanii, Afryki... A godziwa część „urodzonych” w Polsce kaczek mogły przecież upolować polscy myśliwi. Winni za to niedopatrzenie w pozyskaniu zwierzyzny oraz za powstałe szkody winni być ukarani. Domagają się tego rzesze myśliwych.

Należy jak najszybciej rozważyć również termin rozpoczęcia polowań na kuropatwy. Po 21 września ziemniaki są już wykopane, „kuropatwy” trzymają się wówczas ozimin, orek i trudne są do podesięcia na strzał.

W tym samym terminie rozpoczyna się również polowanie na jelenie — byki i cielaki. Ostrzał dzików w lesie rozpoczął się 1 sierpnia — a zatwierdzonych planów zagospodarowania łowisk i pozyskania zwierzyzny jak nie ma tak nie ma! Rok myśliwski zaczął się 1 kwietnia 1966 r. Czy plany otrzymamy dopiero na Wielkanoc 1967 r.

Kto tam znowu „nawalił”? Panowie! Do roboty!

mgr TADEUSZ SOBASZEK

O Westerplatte



Zespół „Rytm” przystąpił do realizacji filmu o „Westerplatte”. Aby uzyskać maksimum autentyzmu, plenery kręcone są na Westerplatte. Nie jest to zresztą łatwe ze względu na zmianę konfiguracji terenu od czasów walk załogi polskiej z wojskami hitlerowskimi w roku 1939. Po ukończeniu zdjęć na wybrzeżu, ekipa przeniesie się pod Warszawę, gdzie zrealizowane zostaną partie batalistyczne filmu. Pozostałe zdjęcia kręcone będą w Łodzi. Koncepcja filmu „Westerplatte” narodziła się — jak informuje Stanisław Różewicz — jeszcze w czasie realizacji filmu „Wolne miasto”. Film będzie zbeletryzowaną kroniką ośmiu dni obrony „Westerplatte”. Autorem scenariusza jest Jan Józef Szczepański, a operatorem Józef Wójcik. Grają m. in. Zygmunt Hübner, Zdzisław Mrożewski, Bohdan Niewinowski, Andrzej Zaorski, Tadeusz Schmidt. Na zdjęciu: scena z realizacji filmu.

CAF — Kosycarz

CO ZOBACZYMY

Tydzień od 15 do 21 sierpnia zapowiada się dość ciekawie niż po przedni. Widać, mija już wakacyjny posucha w programie TV. Oprócz kilku ciekawych filmów, godne polecenia są poniedziałkowe komedie, „Trio elegijne” komedia „Madame Sans Gene” oraz program J. Przybory i J. Wasowskiego — znanych nam dobrze „Starych Panów” (ale to nie to!) pt. „Divertimento C-moll”.

PONIEDZIAŁEK: 18.45 — „Stomiany wdowiec”, 20 — Kino Krótkich Filmów, 20.30 — Teatr TV: komedia W. Szekspira „Wiele hałasu o nic” w reżyserii Ludwika Kené; wystąpią: E. Czyżewska, H. Zembrzuska, M. Czechowicz, E. Fetting, W. Krasnowiecki, A. Łapicki, M. Pawlicki i inni, 21.50 — Eureka.

WTOREK: 10 — film fab. jug. „Dwie noce jednego dnia”, 17.40 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”, 18 — „Wakacje i sport” z cyklu „Grajmy w siódmkę”, 18.20 — teleturniej „Walczy my pa-

rami”, 18.50 — „Spotkania z przyrodą”, 20 — „Wycinanki”, 20.15 — film fab. jug. „Dwie noce jednego dnia”.

ŚRODA: 10 — film fab. USA — western „Strzał po zachodzie słońca”, 17.55 — „Wyprawy TV Przyjaciół”, 18.50 — „Chytry kupiec”, film z serii „Kapitan Tenkesz”, 18.50 — Magazyn Medyczny, 20 — „Twoja ulica” (lok.), 20.15 — film fab. USA „Strzał o zachodzie słońca”, 21.05 — „Światowid”, 21.30 — film „Jazz Jamboree 1964”.

CZWARTEK: 15.30 — reportaż z Kijowa „Światowa wystawa hodowli ptactwa”, 18 — „Skrzyżowanie dróg”, 18.20 — „Informator handlowy”, 18.30 — „Trio elegijne” Sergiusza Rachmaninowa — progr. muzyczno-baletowy w wyk. artystów Państw. Opery i Filharmonii w Gdańsku, 18.50 — „Rybi temat” z cyklu „Sprawy do załatwienia”, 20 — „W pracowniach poznańskich naukowców”, 20.15 — Teatr Sensacji „Tajemnica zamku Edelsberg” z cyklu „Stawka większa niż życie” (wznowienie), 21.20 — „Miniatury”, 21.55 — „Śpiewa Grażyna Czarnecka”, (Poznań).

PIĄTEK: 17.35 magazyn turystyczno-krajoznawczy „Tramp”, 17.55 — „Jutro będzie za późno”, film z serii „Świat, który nie może zginąć”, 18.25 — Wszechnica TV: progr. z cyklu „Klub opowieści z myszką”, 18.55 — „Smail, mój syn” film z serii „Dzień pokoju”, 20 — TV Przegląd Kulturalny (lok.), 20.15 — film fab. (tytuł podamy w programie bieżącym).

SOBOTA: 10 — western fab. USA „Dziłłans” 16 — film fab. USA „Długa noc” (od lat 16), 17.50 — film z serii „Szlakiem podroży kapitana Cooka”, 18.40 — „Lekcja rysunków”, 18.50 — film prod. wł. „Michał Anioł i jego czasy”, 19.30 — „Monitor”, 20 — film fab. USA „Dziłłans” (16 l.), 21.55 — komedia „Madame Sans Gene” A. Marianowicza i J. Minikiewicza wg sztuki Victorien Sardou w reż. i scenografii C. Szpakowicza. W rolach głównych B. Ryśka, W. Michnikowski i K. Rudzki, 23.10 — rumuński filmowy program rozrywk. „W zdrowym ciele — zdrowy duch”.

NIEDZIELA: 11 — „Węgierska twórczość ludowa” (Budapeszt), 13.40 — film fab. pol. „Awantura o Basie”, 15.15 — widowisko dla dzieci „O królowie Nutce i królewicz Kamertonie”, 15.45 — „W zielonym obiektywie”, progr. wieloski z Poznania, 16.10 — „Historyczne odkrycie czyli podróże sołtysa Kierdziołka” — reportaż film. z Rumunii, 16.25 — „Świat, obyczaj, polityka” 16.45 — „Melodie cygańskiego taboru”, 17.15 — reportaż film. z cyklu „Ludzie i zdarzenia” pt. „Nie ma Kaszob bez Polonii”, 17.30 — „Teatr Wielki w Moskwie” z cyklu „Największe teatry operowe świata”, 18.25 — „Divertimento C-moll” w opracowaniu J. Przybory i J. Wasowskiego; wykonawcy: K. Jedrusik, K. Sienkiewicz, I. Gogolewski, G. Hoioubek, B. Pawlik, W. Szklarski i J. Przybora, 19 — „Słownik wyrazów obcych”, 20.45 — film fab. radz. „Szerszeń”. (cz)

ANDRZEJ JURAT

Turystyka — ważny rodzaj eksportu

Różniamy różne rodzaje eksportu. Znamy eksport bezpośredni i pośredni, istnieje pojęcie eksportu uszlachetniającego. Najkorzystniejsze są pewne specyficzne rodzaje eksportu. Do tych szczególnie przydatnych w naszej sytuacji zaliczyć trzeba tzw. eksport wewnętrzny. Zaliczamy tu takie rodzaje świadczeń, jak opłaty tranzytowe, należności za usługi handlowe, hotelowe i gastronomiczne, opłaty portowe i wiele innych. Do tej grupy eksportowej zalicza się też pozycje, na którą dziś w całym świecie kładzie się wielki nacisk — są to wpływy z usług turystyki krajowej dla zagranicy.

O problemach turystyki w ogóle, a turystyki zagranicznej w szczególności napisano i powiedziano już wiele i nie chcemy tutaj powtarzać na ogół znanych i szeroko dyskutowanych problemów. Warto natomiast zastanowić się nad sytuacją w tym zakresie w naszym województwie. Oceniając posiadane możliwości trzeba stwierdzić, że mamy atuty, których wykorzystanie pozostawia wiele do życzenia.

Nasze aktywa to przede wszystkim położenie. Województwo i miasto leżą na skrzyżowaniu wielkich tras europejskich Wschód—Zachód i Północ—Południe. Ze wschodu na zachód z Paryża, Brukseli,

Łondynu do Moskwy jedzie kołejami, samochodami i autokarami ogromna liczba ludzi — turystów i tzw. ludzi interesu. Przy czym liczby te mają stałą tendencję wzrostową. Trasa północ-południe jest wprawdzie mniej uczęszczana, ale też nie można jej lekceważyć. Poza tym jesteśmy siedzibą znanych i tradycyjnych targów międzynarodowych i targów krajowych (tymi ostatnimi coraz bardziej interesują się kupcy zagraniczni).

Nasuwa się pytanie, co zrobiliśmy dotychczas, aby tę masę podróżnych nakłonić do zatrzymania się, zmiany trasy, przedłużenia planowego pobytu lub też zachęcić, aby może teren naszego województwa wybrali w przyszłości jako choćby jeden z celów swej podróży. Nie ulega wątpliwości, że zrobiliśmy już wiele w tym kierunku, ale na pewno można i należy zrobić więcej.

Do niewątpliwych pozytywów zaliczyć trzeba hotel „Merkury” — znany w Europie, który zachęcił wiele osób do zatrzymania się w Poznaniu. Moteli i ośrodków campingowych w niedostatecznej liczbie i jakości, ale — są. Zanim przejdziemy do omawiania tego, czego nam brak, może warto powiedzieć coś o nowych kierunkach myśli ekonomicznej, które się z tym problemem wiąże.

Nowoczesna ekonomia obok tradycyjnych pojęć jak studiowanie zagadnień popytu, podaży i cen, dołączyła nowy

dział, który wprawdzie nie ma jeszcze nawet ustalonej ostatecznej nazwy, ale ma dobre ugruntowanie teoretyczne. Ten nowy dział ekonomiki to analiza dróg, na jakich powstaje decyzja konsumenta. Nowością w tym problemie jest m. in. badanie psychologicznych czynników, wpływających na decyzję. Łączy się z tym oczywiście praktyczna umiejętność odpowiedniego wykorzystania tych czynników.

Analiza psychologicznych przesłanek decyzji konsumenta jest wykorzystana dla wpłynięcia, i to z powodzeniem, na koniunkturę nie tylko w całych dużych działach przemysłu. Wykorzystując tę metodę dla celów turystyki w naszym województwie musielibyśmy zacząć oczywiście od badania gustów i życzeń klienta. Jest to zadanie na dłuższą metę, od czego jednak nie uchronimy się, jeśli będziemy chcieli podejść do zagadnienia w sposób racjonalny.

W formie skróconej i uproszczonej można próbować pewne nasze lokalne problemy choćby rozwiązać prowizorycznie. Spróbujemy ocenić pewne konkretne przykłady w oparciu o tę metodę ekonomiczną.

Na drodze międzynarodowej Kostrzyn — Poznań — Warszawa mamy na naszym terenie szereg tablic reklamowych, usiłujących zwrócić uwagę podróżnego na takie obiekty, jak motele, campin-

gi, kawiarnie czy restauracje. Reklamy te w świetle opisanych metod ekonomicznych są słuszne, ale wykonanie ich odbiera im wszelką wartość. Większość tych reklam pisana jest na tablicach wymiaru 1 x 2 metry, a literki są wielkości 10—20 cm. Reklamy takie byłyby wystarczające dla wędrowcy pieszo, w ostateczności dla jadącego za przeprzeżem konnym. Potencjalny klient tymczasem przejeżdża koło nich z reguły z szybkością 80—120 km/godz., a więc w rezultacie ich nawet nie zauważa i pieniądze na to wydane jest stracone. Zatem dobry pomysł oddziaływania na decyzję konsumenta został wykonaniem pozbawiony wartości.

Inny przykład. Wykopaliszka w Gieczu koło Poznania stanowią sensację światową. Na miejscu małe muzeum, doskonała informacja o wykopalskach, elegancko urządzona kawiarnia, parking, nie zła droga na samo miejsce. Giecz leży w odległości 7 km od uczęszczanej międzynarodowej drogi Paryż — Berlin — Poznań — Warszawa — Moskwa. Próżno szukać na tej drodze choćby małej tabliczki, informującej przejeżdżającego o tym, że znajduje się on tuż obok tysiącletnich zabytków (ta liczba na ogół imponuje nawet zblazowanym turystom). Mało tego! W samym Gieczu nie ma żadnej informacji ani strzałki, jak trafić do miejsca wykopalski, a trafić, wbrew pozorom, nie

jest tam łatwo. Nie można też na miejscu nabyć żadnych pocztówek lub innych pamiątek, o które turyści się dopytują. Aż się prosi o ustawienie w Nekli tablic, ale o wymiarach liter przynajmniej 1 metr, informujących o wykopalskach, na pewno niejednemu to skusi.

Przykłady, które tu podaliśmy nie są ani jedyne, ani najbardziej charakterystyczne. Chodzi tu raczej o zasygnalizowanie potrzeby lepszej informacji o tym co mamy. Zanim przystąpimy do tworzenia nowych atrakcji turystycznych, spróbujmy turyście „sprzedać” to, co już jest gotowe.

Sprawa ta wymaga koordynacji poczynić. Trzeba badać upodobania turystów, zredagować krótkie, uderzające napisy i to w językach obcych, zadbać o przewodniki i przewodników, mapy i folde-ry.

Zamierzone powołanie specjalnej Komisji Turystyki Zagranicznej /przez poznańskim Oddziale PIHZ wydaje się w tych okolicznościach celowe. Zagadnienia turystyki w ogóle, w skali krajowej, są przedmiotem działalności i studiów GKFFiT-u. Odniesienie tych badań i doświadczeń do naszego terenu, z uwzględnieniem spraw turystyki zagranicznej oraz lokalnych potrzeb i możliwości, wydaje się sprawą pilną.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL”
w Poznaniu, ul. Towarowa 47/51
POSZUKUJĄ
na terenie m. Poznania i województwa
pomieszczeń MAGAZYNOWYCH
do składowania ziół.
Oferty należy składać pod adresem Zakładu —
Dział Administracji tel. 508-29.
K5897

Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe
Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Poznaniu
pl. Wolności 2 — tel. 516-39, 537-89
POSZUKUJE
POMIESZCZEŃ
1. NA ARCHIWUM ZAKŁADOWE
o powierzchni ok. 25 m² — 35 m²
2. GARAŻU DLA MIKROBUSU „NYSA”
Zgłoszenia kierować pod wskazanym adresem.
M5887

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Poznaniu z siedzibą w Swarzędzu zatrudniają od zaraz
REWIDENTA INSTRUKTORA KSIĘGOWOŚCI
z wykształceniem wyższym lub średnim z dłuższą praktyką.
Dowóz pracowników autobusem zakładowym na trasie Poznań — Swarzędz.
K5782a

Miejski Handel Mięsem w Poznaniu przyjmie do pracy w SKLEPACH MIĘSNYCH zaraz każdą ilość **PRACOWNIC** na niepełnym wymiarze czasu pracy. Wymagane kwalifikacje: podstawowe wykształcenie oraz umiędłowienie sprawnego liczenia.
Zgłoszenia przyjmują i informację udziela Dział Kadr MMH, ul. Czerwonej Armii 45, telefon 589-40.
K5860

Rzemieśnicza Spółdzielnia Pracy Kominiarzy w Poznaniu, ul. Górki nr 13 — przyjmie zaraz na terenie województwa i m. Poznania
KANDYDATÓW w naukę zawodu kominiarskiego, posiadających dobry stan zdrowia, ukończoną co najmniej szkołę podstawową oraz 18 rok życia.
Spółdzielnia zapewnia dobre warunki pracy oraz bezpłatną odzież ochronną i roboczą.
Zgłoszenia przyjmują kierownik Spółdzielni, Poznań, ul. Górki 13, telefon 656-96.
K5878

Praca

Uczniów stolarskich, —
przyjmie. Poznań, Dąbrowa
kościelna 88.
28761g

Potrzebna pomoc domowa,
chętnie z prowincji.
Kościelna 22 m. 2.
29513g

Przyjmie instalatora wod-
kan. Warszawa. Stawna 6.
29820g

Starszy, samotny inż. rol-
ny, na prywatną resztów-
kę, pieknie położoną, —
przyjmie gospodynię lub
współniczkę. Wiek oboj-
ny, inteligentna. Może
być z rodziną, matką z
córką — siostrą. Warunki
do omówienia na miejscu.
Łaziska — gospodarstwo
rolne „Danuta”, poczta
Wągrowiec, Czyżewski.
29545g

Dozorca domu potrzebny.
Osobny pokój z kuchnią
zapewniający. Oferty z
referencjami „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 28909g.

Pomoc domowa z gotowa-
niem do dwóch osób, za-
trudnienie na kilka godzin
dziennie. Grotgera 8a m.
3, po 16.
29800g

Potrzebna starsza pomoc
domowa na stałe. Adres
wskazać „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 29569g.

Dnia 10 sierpnia 1966 r. zmarła, nasza długo-
letnia pracownica

Urszula Wesołowska

W Zmarłej straciłmy sumiennego i ofiarne-
go pracownika oraz dobrą koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 sierpnia 1966 r.
o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.
RADA ZAKŁADOWA ZZPSZ DYREKCJA PRACOWNICY
Państwowego Szpitala Klin. Nr 4 Ak. Med.
w Poznaniu.
29862g

Dnia 11 sierpnia 1966 r. w wieku 55 lat, zmarł
długoletni, ceniony i drogi nam kolega

JÓZEF KWIATKOWSKI

wyróżniony Odznaką „Zasłużony Działacz Ru-
chu Spółdzielczego”.
W Zmarłym tracimy miłego kolegę i dobre-
go pracownika.
Zawiadamiając o przykrej stracie przekazu-
jemy
ŻONIE I DZIECIOM ZMARŁEGO
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
„SPOŁEM” Związek Spółdzielni Spożywców
Oddział Okręgowy w Poznaniu
RADA OKRĘGOWA DYREKCJA
RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 sier-
pnia 1966 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.
29872g

Dnia 11 sierpnia 1966 r. zmarł nagle, zasłu-
żony działacz, długoletni członek Zarządu Spół-
dzielni

Jan Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godz.
17 z kościoła Szpitala Powiatowego w Plesze-
wie na cmentarz przy ul. Kalskiej.
W Zmarłym straciłmy oddanego pracow-
nika i dobrego kolego.
RADA ZARZĄD POP
I PRACOWNICY
Spółdzielni Inwalidów „Zryw” w Pleszewie.
K5949

Dnia 11 sierpnia 1966 r. zmarł nagle, namas-
zczony Olejami św., nasz ukochany mąż, tatusz,
teści, dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

Walenty Świerkiel

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15
bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Jun-
ikowie,
o czym zawiadamiają w głębokim smutku
pogrzeżeni
ŻONA, CÓRKI, ZIECIOWIE, WNUKI
I RODZINA
Poznań, Brzeg.
29944g

Dnia 11 sierpnia 1966 r. zmarł, w wieku lat
69, zasłużony pracownik, były członek Rady

ROMAN GUTT

emeryt PKP
W Zmarłym straciłmy sumiennego, serdecz-
nego i cenionego kolego.
Cześć Jego Pamięci!
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 sierpnia 1966 r.
o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie zmarłego
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
WSPÓŁPRACOWNICY
POP RADA ZARZĄD
Okręgowej Spółdzielni Pracy
Usług Komunikacyjnych Emerytów PKP
w Poznaniu.
29873g

Dnia 11 sierpnia 1966 r. zmarł, w wieku 55 lat,
zmarł nagle, zasłużony działacz, długoletni
członek Zarządu Spół-

Jan Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godz.
17 z kościoła Szpitala Powiatowego w Plesze-
wie na cmentarz przy ul. Kalskiej.
W Zmarłym straciłmy oddanego pracow-
nika i dobrego kolego.
RADA ZARZĄD POP
I PRACOWNICY
Spółdzielni Inwalidów „Zryw” w Pleszewie.
K5949

Dnia 11 sierpnia 1966 r. zmarł, w wieku 55 lat,
zmarł nagle, zasłużony działacz, długoletni
członek Zarządu Spół-

Jan Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godz.
17 z kościoła Szpitala Powiatowego w Plesze-
wie na cmentarz przy ul. Kalskiej.
W Zmarłym straciłmy oddanego pracow-
nika i dobrego kolego.
RADA ZARZĄD POP
I PRACOWNICY
Spółdzielni Inwalidów „Zryw” w Pleszewie.
K5949

Dnia 11 sierpnia 1966 r. zmarł, w wieku 55 lat,
zmarł nagle, zasłużony działacz, długoletni
członek Zarządu Spół-

Dnia 11 sierpnia 1966 r. zmarł, w wieku 55 lat,
zmarł nagle, zasłużony działacz, długoletni
członek Zarządu Spół-

Kupno

Włosy skupuje Zakład
Fryzjerski „Uroda”.
Poznań, Wrocławska 8 —
wejście — Golebia.
29044g

Kupię mynek do miele-
nia mas plastycznych ty-
pu „Huragan” i urządze-
nie do produkcji mucho-
łapek. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 29549g

Fortepian krótki, nowo-
czesny, w dobrym stanie,
kupię. Oferty z ceną —
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 29563g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca
Brzozowska Poznań, Czer-
wonej Armii 10. 26896g

Czyszczarnie zboża (Pet-
kus-10), mieszankę do
wszelkich produktów su-
chych, sprzedam korzyst-
nie. Ranus — Srem, Mie-
kiewicza 11. 29260g

Wózki dziecięce najnow-
sze modele poleca Szcze-
pański, Czerwonej Armii
70. 27735g

Motocykl MZ prawie no-
wy sprzedam. Poznań,
Gwardii Ludowej 21 m. 3
godz. 16—18. 29595g

Motocykl Jawa 175, sprze-
dam. Głogowska 404. 29643g

Wytwórnia wózków dzie-
cięcych, duży wybór po-
leca. Poznań, Kwiatowa
12. 29650g

Pięć Canino C.O., 1,75 m
fabrycznie nowy, sprze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 29788g

Pianino „Drygas”, stan
dobry, sprzedam. Poznań,
Łozowa 90b m. 12. K5756

Sprzedam tanio 2 amery-
kański, biuro, łożeczek
niklowe, rower, samocho-
dów, chińska róża. Pol-
na 52 m. 6. 29590g

Kociółek do c.o. Stróża
III, 10-żebrowy w dobrym
stanie, sprzedam. Ul. św.
Józefa 6 m. 1. 29561g

Sprzedam plantację win-
orośli z tegorocznym
zbiorem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 29601g

Sprzedam motorower —
„Ryś” na dotarcie (prze-
jechane 70 km). Antoni-
na Kasprzak, Albońska
101 (dziśki). 29645g

Sprzedam nowe drzewo
budowlane. Poznań, Jun-
ikowo, Rzepińska 6. 29649g

Sprzedam taksometr „Ry-
ga”. Poznań, Dobromyły
10 m. 1. 29668g

Sprzedam żaglówkę mło-
dzieżą typu „Kadet”.
Adres wskazać „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 11633p

Sprzedam maszynę „Sin-
ger”. Lodowa 34a m. 4.
29755g

Sprzedam zegar stojący
„Junghaus”. Dąbrowskie
go 15 m. 8, od godziny
16—19. 29715g

Samochody

Syrenę z nowym silni-
kiem sprzedam. Krautho-
fer 35 m. 17. 29521g

Sprzedam samochód „Mer-
cedes V170” w dobrym
stanie, silnik po remon-
cie, nowe ogumienie. Of-
erty „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 29602g.

Wartburga de Luxe 1966,
nowy typ, minimalny
przebieg, sprzedam. Po-
znańska 8/10 m. 5, od go-
diny 16. 29512g

Warszawę, po kapitalnym
remontcie, na nowym ogu-
mieniu, sprzedam. Po-
znań — Debiec, Jablon-
kowska 2, po godz. 14.
29520g

Sprzedam nową „Syren-
kę”. Bartkowiak, Poznań,
Teczowa 23. 29593g

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 1 ha w
Kiekrzu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 11477p

Dom z ogrodem, po kup-
nię wolny, lub gospodar-
stwo 5—7 ha, blisko mia-
sta, kto ma zamiar sprze-
dać? Zgłoszcie spiesznie —
Otreba Jarocin, Kiliński
go 2. 10667p

Dnia 11 sierpnia 1966 r. zmarł nagle, namas-
zczony Olejami św., nasz ukochany mąż, tatusz,
teści, dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

Walenty Świerkiel

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15
bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Jun-
ikowie,
o czym zawiadamiają w głębokim smutku
pogrzeżeni
ŻONA, CÓRKI, ZIECIOWIE, WNUKI
I RODZINA
Poznań, Brzeg.
29944g

ROMAN GUTT

emeryt PKP
W Zmarłym straciłmy sumiennego, serdecz-
nego i cenionego kolego.
Cześć Jego Pamięci!
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 sierpnia 1966 r.
o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie zmarłego
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
WSPÓŁPRACOWNICY
POP RADA ZARZĄD
Okręgowej Spółdzielni Pracy
Usług Komunikacyjnych Emerytów PKP
w Poznaniu.
29873g

Dnia 11 sierpnia 1966 r. zmarł, w wieku 55 lat,
zmarł nagle, zasłużony działacz, długoletni
członek Zarządu Spół-

Jan Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godz.
17 z kościoła Szpitala Powiatowego w Plesze-
wie na cmentarz przy ul. Kalskiej.
W Zmarłym straciłmy oddanego pracow-
nika i dobrego kolego.
RADA ZARZĄD POP
I PRACOWNICY
Spółdzielni Inwalidów „Zryw” w Pleszewie.
K5949

Dnia 11 sierpnia 1966 r. zmarł, w wieku 55 lat,
zmarł nagle, zasłużony działacz, długoletni
członek Zarządu Spół-

Jan Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godz.
17 z kościoła Szpitala Powiatowego w Plesze-
wie na cmentarz przy ul. Kalskiej.
W Zmarłym straciłmy oddanego pracow-
nika i dobrego kolego.
RADA ZARZĄD POP
I PRACOWNICY
Spółdzielni Inwalidów „Zryw” w Pleszewie.
K5949

Dnia 11 sierpnia 1966 r. zmarł, w wieku 55 lat,
zmarł nagle, zasłużony działacz, długoletni
członek Zarządu Spół-

Jan Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godz.
17 z kościoła Szpitala Powiatowego w Plesze-
wie na cmentarz przy ul. Kalskiej.
W Zmarłym straciłmy oddanego pracow-
nika i dobrego kolego.
RADA ZARZĄD POP
I PRACOWNICY
Spółdzielni Inwalidów „Zryw” w Pleszewie.
K5949

Dnia 11 sierpnia 1966 r. zmarł, w wieku 55 lat,
zmarł nagle, zasłużony działacz, długoletni
członek Zarządu Spół-

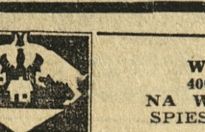
Techniczny Ośrodek Usług Fryzjerskich i Kosmetycznych
przy Spółdzielni Pracy „WENUS”
w Poznaniu — ulica Garbary 33
Z A A N G A Ż U J E

MODELKI

z dobrą prezencją i odpowiednim włosom —
w celu uczestniczenia w organizowanych kon-
kursach i pokazach fryzjerskich.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela

Techniczny Ośrodek Usług Fryzjerskich i Kosmetycznych
Poznań, ul. Garbary 33 (wejście z bramy) w godz. od 10—12.
K5753



W „KOZIOŁKACH”
400.000 — z PREMII
NA WYGRANIE I STOPNIA
SPIEZSZ ZŁOŻYC KUPON.

K5863

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam Skodę 1100. Ul.
Górki 4 (garaże), od godz.
17—19. 29661g

Sprzedam nową „Warsza-
wę” wygraną w PKO. Of-
erty „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 29632g

Tanio sprzedam Skodę
1101. Poznań, Findera 38.
29609g

Lokale

Zabrzeź 2 pokoje z kuc-
nią, zamienię na podobne
w Poznaniu. Oferty —
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 11479p

Zamienię 2 pokoje z kuc-
nią w Szczecinie, na
równorzędne w Poznaniu.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 29672g.

Zamienię 3-pokojowe —
(Śródmieście), stare bu-
dowlactwo, na 2-pokojowe
z c.o. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla
29780m.

Zamienię pokój z przyna-
leżnościami — 18 m, na
pokój z kuchnią, lub du-
ży pokój. Warunki do o-
mówienia. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
29551m.

Panią pracującą i uc-
zącą się, poszukuje po-
koju. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
29670m.

Oddam pokój starszej o-
sobie, za zwrotem kosztów
remontu. Oferty —
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 29555m.

Młoda, pracująca, poszu-
kuje pilnie samodzielnego
pokoju. Telefon 536-21
w. 09, godz. 11—15.
29556m

Przyjmę na pokój dwóch
panów. Małoszyńska 16.
29565m

Zamienię z oficerem lub
rencistą wojskowym, 2-
pokojowe komfortowe
mieszkanie, na większe.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 29568m.

Zamienię dwa samodzielne
mieszkania, 2 pokoje,
kuchnia, łazienka, c. o.,
V ptr., i 2 pokoje, kuch-
nia I ptr., na samodzielne
mieszkanie, 3 pokoje,
kuchnia. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla
29639m.

Willi nowa, pięciopoko-
jowa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, o-
gród tylko do wykończe-
nia, podłogi, tynkowanie
— 280.000 zł. willi bli-
żnicza trzy pokoje, kuch-
nia, łazienka, centralne
ogrzewanie, ogród, 310.000
zł; dom wyliczony, wolne
pięć pokoi, dwie kuc-
nie, 1840 m² ogrodu, przy
trójbusie — 270.000 zł;
dwa 3-pokojowe, morga
ogrodu, blisko Poznania
— 140.000 zł — sprzeda
Nowak, Poznań, Wyspiań-
skiego 16. 29727g

Sprzedam dom jednorod-
ziny, 4 pokoje z kuch-
nią, duży ogród, dom go-
spodarczy wolny, zaraz.
Rogożno Wlkp., Ogrod-
owa 3. 11545p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 8,20 ha położenie do-
bre, elektryfikowane, inwen-
taryzowane, martwy z za-
budowaniami, ziemia bu-
rączana. Wanda Koźcał,
Sedowo poczta Dąbrowa
K/Mogilna, woj. bydgo-
skie. 29381g

Działkę ogrodową pod bu-
dowę w Lesznie sprze-
dam. Adres wskazać Bio-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 29399g.

Willi nowa, pięciopoko-
jowa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, o-
gród tylko do wykończe-
nia, podłogi, tynkowanie
— 280.000 zł. willi bli-
żnicza trzy pokoje, kuch-
nia, łazienka, centralne
ogrzewanie, ogród, 310.000
zł; dom wyliczony, wolne
pięć pokoi, dwie kuc-
nie, 1840 m² ogrodu, przy
trójbusie — 270.000 zł;
dwa 3-pokojowe, morga
ogrodu, blisko Poznania
— 140.000 zł — sprzeda
Nowak, Poznań, Wyspiań-
skiego 16. 29727g

Sprzedam dom jednorod-
ziny, 4 pokoje z kuch-
nią, duży ogród, dom go-
spodarczy wolny, zaraz.
Rogożno Wlkp., Ogrod-
owa 3. 11545p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 8,20 ha położenie do-
bre, elektryfikowane, inwen-
taryzowane, martwy z za-
budowaniami, ziemia bu-
rączana. Wanda Koźcał,
Sedowo poczta Dąbrowa
K/Mogilna, woj. bydgo-
skie. 29381g

Działkę ogrodową pod bu-
dowę w Lesznie sprze-
dam. Adres wskazać Bio-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 29399g.

Willi nowa, pięciopoko-
jowa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, o-
gród tylko do wykończe-
nia, podłogi, tynkowanie
— 280.000 zł. willi bli-
żnicza trzy pokoje, kuch-
nia, łazienka, centralne
ogrzewanie, ogród, 310.000
zł; dom wyliczony, wolne
pięć pokoi, dwie kuc-
nie, 1840 m² ogrodu, przy
trójbusie — 270.000 zł;
dwa 3-pokojowe, morga
ogrodu, blisko Poznania
— 140.000 zł — sprzeda
Nowak, Poznań, Wyspiań-
skiego 16. 29727g

Sprzedam dom jednorod-
ziny, 4 pokoje z kuch-
nią, duży ogród, dom go-
spodarczy wolny, zaraz.
Rogożno Wlkp., Ogrod-
owa 3. 11545p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 8,20 ha położenie do-
bre, elektryfikowane, inwen-
taryzowane, martwy z za-
budowaniami, ziemia bu-
rączana. Wanda Koźcał,
Sedowo poczta Dąbrowa
K/Mogilna, woj. bydgo-
skie. 29381g

Działkę ogrodową pod bu-
dowę w Lesznie sprze-
dam. Adres wskazać Bio-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 29399g.

Willi nowa, pięciopoko-
jowa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, o-
gród tylko do wykończe-
nia, podłogi, tynkowanie
— 280.000 zł. willi bli-
żnicza trzy pokoje, kuch-
nia, łazienka, centralne
ogrzewanie, ogród, 310.000
zł; dom wyliczony, wolne
pięć pokoi, dwie kuc-
nie, 1840 m² ogrodu, przy
trójbusie — 270.000 zł;
dwa 3-pokojowe, morga
ogrodu, blisko Poznania
— 140.000 zł — sprzeda
Nowak, Poznań, Wyspiań-
skiego 16. 29727g

Sprzedam dom jednorod-
ziny, 4 pokoje z kuch-
nią, duży ogród, dom go-
spodarczy wolny, zaraz.
Rogożno Wlkp., Ogrod-
owa 3. 11545p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 8,20 ha położenie do-
bre, elektryfikowane, inwen-
taryzowane, martwy z za-
budowaniami, ziemia bu-
rączana. Wanda Koźcał,
Sedowo poczta Dąbrowa
K/Mogilna, woj. bydgo-
skie. 29381g

Działkę ogrodową pod bu-
dowę w Lesznie sprze-
dam. Adres wskazać Bio-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 29399g.

Willi nowa, pięciopoko-
jowa, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie, o-
gród tylko do wykończe-
nia, podłogi, tynkowanie
— 280.000 zł. willi bli-
żnicza trzy pokoje, kuch-
nia, łazienka, centralne
ogrzewanie, ogród, 310.000
zł; dom wyliczony, wolne
pięć pokoi, dwie kuc-
nie, 1840 m² ogrodu, przy
trójbusie — 270.000 zł;
dwa 3-pokojowe, morga
ogrodu, blisko Poznania
— 140.000 zł — sprzeda
Nowak, Poznań, Wyspiań-
skiego 16. 29727g

Sprzedam dom jednorod-
ziny, 4 pokoje z kuch-
nią, duży ogród, dom go-
spodarczy wolny, zaraz.
Rogożno Wlkp., Ogrod-
owa 3. 11545p

Okazja konfrontacji

Odwiedziłem jedną z 9 kolonii letnich dla dzieci robotników rolnych województwa poznańskiego, zorganizowanych na terenie Poznania.

W szkole podstawowej nr 61 na Szczepankowie dzieci miały warunki podobne do wiejskich (świeże powietrze, przestronne, dookoła sady) i zarazem do miejskich (wszelkie udogodnienia życiowe). Stąd robiły wycieczki do śródmieścia, oglądały zabytki i nowoczesne gmachy, palmiarnię i ogród zoologiczny. Kierownictwo kolonii traktowało małych obywateli niezwykle serdecznie i pokazywało im co najlepszego. Pokazywało jednak zewnętrzną pozorną codzienną „niedzielę” miasta, której na wsi i na terenie PGR-u nie znajdziesz nawet w niedzielę. A przecież za tą pozorną, codzienną „niedzielą” — w fabrykach, różnych przedsiębiorstwach i

instytucjach usługowych — kryje się codzienny twardy trud, wymagający więcej niż wysiłku niż na wsi.

Na temat z inicjatywy kierownika kolonii na Szczepankowie — Z. Ciszewicza rozmawiałem z kolonijną młodzieżą PGR-owską. Na postawione na wstępie pytanie, kto chciałby mieszkać w mieście, podniósł się las rąk. Ale gdy wspólnie przedyskutowaliśmy walory życia w mieście i na wsi i potem przystąpiliśmy do plebiscytu, liczba ochotników na życie w mieście zmalała do kilku procent. Dzieci — a wszystkie inteligentne, mile zdyscyplinowane — uzmysłowiły sobie, że w ich środowiskach mieszkalnych jest o wiele więcej cech dodatnich, że praca ciekawsza, że wiele elementów, którymi chlubi się miasto, albo już wprowadzono na wsi i w PGR-ach, albo można je wprowadzić.

Z rozmów przeprowadzonych na ten temat z niektórymi działaczami wyniosłem wrażenie, że może lepiej byłoby zrezygnować z miejskiego lata PGR-owskich dzieci. Te te! dencje — moim zdaniem — są głęboko niesłuszne. Dlaczego? Bo z wpływu miasta na życie wsi trzeba się liczyć jako z konkretnym procesem społecznym. Dziecko w wieku szkolnym, a szczególnie uczęszczające do klas wyższych, musi w porę zdać sobie sprawę z tego, że praca na roli jest tak samo społecznie ważna jak praca w fabryce lub w biurze. Chodzi tu o pełną rehabilitację zawodu rolnika, który w świadomości nie tylko dzieci i pracujących na roli, ale i w świadomości innych zawodów jest uważany za najniższy w randze społecznej. Podkreślam — zawód rolnika, utożsamiamy niesłusznie z pojęciem gospodarza. Pod pojęciem rolnika należy włączyć także pracownika (robotnika) rolnego, bo tu już nie chodzi o posiadanie gospodarstwa, ale o umiejętności o charakterze pracy. Właśnie kolonie organizowane w mieście dają wsparcie okazję do konfrontacji często fałszywych mniemań o mieście z rzeczywistością. Należałoby dzieciom pokazać, w jakim zgiełku i stukocie, w jakim odorze różnych spalin, przy jakim wysiłku mięśni i uwagi tworzą się narzędzia i maszyny. Ta przemysłowa produkcja ma swoje uroki, ale uroki ma także robota w polu i w obejściu gospodarskim. Konieczne jest rozwianie mitów o mieście.

Miejskie lato wiejskich dzieci już się kończy. Trudno już wprowadzić pewne zmiany w programie wychowawczym kolonii. Sądzę jednak, że inicjatywa kierownictwa z poznańskiego Szczepankowa stanowi pewien wstęp do przyszłorocznej modyfikacji zajęć kolonijnych w mieście. To leży w interesie organizatora kolonii: Związku Zawodowego Pracowników Rolnych i — mecenasa tych kolonii — Zjednoczenia PGR, któremu coraz bardziej są potrzebne młode wykwalifikowane siły. Nie tylko na „jutro”, ale i „pojutrze”. O racjonalnym i emocjonalnym związku z PGR-em młodego człowieka należy pamiętać już w jego okresie dzieciństwa.

JÓZEF PIEPRZYK

Na plaży



Wczoraj
Nisiali do nas...

- Mieszkańcy Puszczykowa i Lubonia, pytając dlaczego od kilku tygodni nie ma w sprzedaży zwykłego chleba razowego po 2,80 za 1 kg.
- Mieszkaniec Kiekrza, który prosi o stałe i systematyczne dostarczanie przesyłek pocztowych. Czytanie gazet po 7 dniach nie należy do przyjemności, tym bardziej, że zdarzyło się to nieraz.
- Stanisław P. o żołnierskie temple pracy poczty. 27 lipca br. w urzędzie pocztowym nr 5 w Poznaniu „naład” przekaz pieniężny (nr. 50) do Zakopanego. Pieniądze nie trafiły do adresatki jeszcze po dziesięciu dniach!
- Konrad G. z Warszawy o wczoraszach w Puszczykowie. Rażą go tam nie tylko chwasty w ogródkach i śmiecie w lesie, ale i hałas na ul. Chrobrego spowodowane przez pilę stolarską.

...i odpowiedzieli nam...

- Dyrekcja Szpitala Miejskiego im. J. Strusia, informując, że czyni starania o uzyskanie profilaktycznego obuwia dla kobiet pracujących na stojąco.
- Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Puszczykowie, która zawiadamia nas, że w sklepie wielebnym nr 5 zakończono już inwenturę. Otwarcie sklepu gospodarskiego nastąpi w najbliższych dniach.

Zgłaszajcie pokoje dla studentów

Poznaniacy, którzy dysponują mieszkaniem większym niż przewidują do przepisów metrażu pomieszczeń mieszkalnych, proszeni są o zgłaszanie wolnych pokoi dla studentów do Rady Okręgowej ZSP w Poznaniu, ul. Żydowska 35, tel. 525-30. Zgłoszenia przyjmowane są codziennie w godz. 12-14 z wyjątkiem poniedziałków i sobót. Radzimy zgłaszać wolne pokoje jeszcze w sierpniu, kiedy interesantów, zarówno przyszłych najemców, jak i podnajemców jest jeszcze niewielu i można po prostu wszystko szybko załatwić.

(ad)

Piłkarze wszystkich lig na boiskach

Olimpia gra w Olsztynie

Nasza ekstraklasa piłkarska zainaugurowała tydzień temu nowy sezon 1966/67. W niedzielę 14 bm. ruszają do walki II-ligowcy a wśród nich jedyny (niestety) reprezentant Poznania w tej klasie — Olimpia.

Przeciwnikiem Olimpii w pierwszym jej meczu w II lidze będzie zespół Warmii Olsztyn. Jest więc to spotkanie dwóch beniaminków, którzy w tym roku wywalczyli awans. Oba zespoły grały już w II lidze. Warmia Olsztyn rok temu a Olimpia przed czterema laty. Jedenastka Warmii Olsztyn jest zespołem bardzo młodym. Średnia wieku zawodników olsztyńskich nie przekracza 22,7 lat.

Drużyna Olimpii wyjeżdża do Olsztyna dzisiaj w godzinach przedpołudniowych. Trener H. Czupczyk nie ustalił jeszcze ostatecznego składu. Reprezentacyjną jedenastką wybrana została z zawodników: Konenc, Wulf, Adam, Zamysłowski, Choryński, Wielgosz, Kalotka, Zeuschner, Starosta, Jedrzejak, Marcinkowski, Domagała, Komasa, Lisiak, Lisiecki.

Pięć zespołów z naszego województwa awansowało do utworzonej w tym roku ligi międzywojewódzkiej. W niedzielę o godz. 11 na stadionie 22 Lipca poznańska Warta zmierzy się z Polonią Gdańsk, zaś o godz. 17 na stadionie przy ul. Harcerskiej Polonia Poznań gra z Czarnymi Szczecin. W Kaliszu miejscowa Calisia przy muzeum byłego II-ligowca Lecha Poznań. Piąty reprezentant Wielkopolski w lidze międzywojewódzkiej Włocławek Turek wyjeżdża do Gdyni, gdzie zmierzy się z tamtejszym Bałtykiem. Poza tym w grupie IV ligi międzywojewódzkiej odbędą się jeszcze następujące mecze: Arkonia Szczecin — Unia Wąbrzeźno, Błękitni Stargard — Darzbor Szczecinek, Zawisza Bydgoszcz — Budowlani Bydgoszcz, Lechia Szczecinek — Flota Gdynia.

13 zespołów grać będzie w lidze okręgowej, która również startuje w niedzielę, 14 bm. Spotkają się: Zjednoczeni Września — Warta II Poznań, Ostrovia — Ravia Rawicz, Lech II Poznań — Grunwald Poznań, Dyskobolia Grodzisk — Stal Ostrow, Energetyk Poznań — Górnik Konin, Stella Gniezno — Prosn Kalisz.

Klasa „A” rozpoczyna rozgrywkę 21 bm., klasa „B” i liga juniorów 28 bm., zaś klasa „C” i liga trampkarzy 4. XI. br.

Dodatkową atrakcją dla kibiców piłki nożnej w naszym mieście będzie niezwykle ciekawe spotkanie — finałowe Pucharu Folski pomiędzy mistrzem kraju Górnikiem Zabrze a warszawską Legią. Mecz ten, rozegrany zostanie w niedzielę, 15 bm. w ramach uroczystości zamknięcia Centralnej Spartakiady Wsi, która rozpoczyna się o godz. 16 na Stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu. (st)

Spartakiada Wsi

(Dokończenie ze str. 1)

bula — Wrocław 15.28,8; trójskok: 1) Jerzy Frączek — Lublin 14,45; 2) Bogusław Bartkowiak — Poznań 14,30; 3) Zdzisław Zalejko — Koszalin 14,21; dysk: 1) Stanisław Szulc — Szczecin 45,36; 2) Stanisław Chreptowicz — Szczecin 44,12; 3) Bogdan Niemiec — Zielona Góra 44,08; 9) Ireneusz Nowak — Poznań 39,66; **KOBETY** 100 m: 1) Halina Machala — Rzeszów 12,4; 2) Danuta Kopa — Szczecin 12,6; 3) Maria Bogucka — Warszawa 12,7; 800 m: 1) Ewa Szrama — Poznań 2,18,2; 2) Melania Leszczyk — Koszalin 2,20,6; 3) Maria Smaś — Rzeszów 2,22,2; 4) Teresa Damska — Poznań 2,22,7; ościepek: 1) Wanda Duda — Katowice 43,34; 2) Halina Binkowska — Olsztyn 40,34; 3) Stanisława Głowacka — Bydgoszcz 39,80; skok wzwyż: 1) Hanna Kędzierska — Warszawa 1,48; 2) Maria Sawicka — Lublin 1,48; 3) Bożena Pokora — Szczecin 1,48; 8-9 Izabela Nagiewicz — Poznań 1,40. Punktacja łączna zawodów lekkoatletycznych po 1 dniu: Poznań 62 pkt., Warszawa 38 pkt., Szczecin 26,5 pkt.

Podnoszenie ciężarów — waga kogucia: 1) Kazimierz Starzycki — Kraków 287,5 kg; 2) Stanisław Bielewicz — W-wa 272,5 kg; 3) Kazimierz Łatyński — Lublin 265,5 kg; waga piórkowa: 1) Stefan Falek — Wrocław 275 kg; 2) Paweł Robcowski — Opole 267,5 kg; 3) Jerzy Michalski — Olsztyn 267,5 kg. Wycisk kolarski kobiet (dystans 10 km., indywidualnie na czas) 1) Józefa Majerczak — Kraków 16,57 min.; 2) Wiesława Paszko — W-wa 17,01 min.; 3) Joanna Maśto — Katowice 17,14. Zawodniczka poznańska Janina Smoczyk zajęła 13 miejsce z czasem 18,05. Gry zespołowe — piłka ręczna kobiety: Poznań — Gdańsk 11:9; Wrocław — Lublin 11:10; mężczyźni: Białystok — Koszalin 25:18; siatkówka, kobiety: Wrocław — Olsztyn 3:0; Kraków — Poznań 3:0; mężczyźni: Poznań — Zielona Góra 3:0; Wrocław — Kraków 3:0. (d)

Drużynowe mistrzostwo juniorów Sparty

Na 50-kilometrowej trasie pod Poznaniem odbyły się kolarskie drużynowe mistrzostwa Polski juniorów. Startowały 54 zespoły. Zwyciężyła drużyna Sparty Wrocław 1:10,09, przed LZS Mazowsze 1:10,44 i Czarnymi Szczecin 1:11,10. Czwarte miejsce zajęła drużyna LZS Złotów 1:11,45. 5 MKS Lublin 1:12,03. Obrońca tytułu poznański Lech zajął 8 miejsce z czasem 1:13,07. Polonia Piła była — 18, Stomil — 21 a Warta 29. (d)

INFORMUJEMY

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: w dniu 15 bm. w godz. 8-15 w miejscowości Kicin. W godz. 7-15 dla miejscowości Kotowo oraz ulic: Mieszczyńska, Tyniecka, Wykopy, Głogowska (przy Fabianowie i przyległe) w godz. 8-13 dla ulic: Grunwaldzka (od Zbyszewskiej do Włodkowica, Stoleczna (do Grochowskiej), Oręza, Obrońna, Kirchowska, Promienista, Obozowa, Płowicka, Włodkowica i Lubeckiego (od Grunwaldzkiej do Ryckarskiej), Rycka (od Grunwaldzkiej do Lubeckiego), Ostroroga (od Grunwaldzkiej do nr. 18). M.5652

odpowiadamy

Stała abonentka — Konsulat Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej mieści się w Szczecinie ul. Piotra Skargi 32. (1681)

Andrzej Łukomski — Sprawę poruszoną w liście zajęliśmy się. Dziękujemy. (1698)

„Peryskop” — Dziękujemy za list.

Sierpień	Hipolita
13	Słońce: 4.28—19.26
Sobota	

TEATRY

MARCINEK — g. 11 i 17 „Miś Rym Cim Ci” — pozostałe teatry nieczynne.

KINO

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 15, 17, 30, 20 „Billy kiamca” (ang., 16 l.); APOLLO — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Zolnierki” (wł.-fr.-niem., 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30 i 18 „Winnetou” — (II s. niem.-j.ug., 11 l.) i g. 20, 45 „Winnetou” (I i II s.); CZTERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 20 „Ostatni zachód słońca” (USA, 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Uciekinier w pościegu” (fin., 14 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 30, 20 „Dwaj z Teksasu” (USA, 11 l.); GWIAZDA — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Człowiek z Rio” (fr., 14 l.); HUTNIK — g. 16, 45, 19 „Czarny tulipan” (fr., 16 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Zerwany most” (pol., 14 l.); MINIATURKA — g. 15, 17, 30, 20 „Jeden przeciw wszystkim” USA 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Markiza Angelika” (fr., 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20, 15 „Ptaki” (USA, 16 l.); PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Lekarstwo na

miłość” (pol., 14 l.); PRZYJAŹN g. 15, 30, 18, 20, 15 „Zabić drożdza” (USA, 14 l.); RIALTO — g. 14, 16, 18, 20 „Zagubione kroki” (fr., 18 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19, 30 „Parasolki z Cherbourg” (fr., 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 15, 20, 30 „Człowiek z Rio” (fr., 14 l.); TECCZA — g. 16, 18, 20 „Pieczono gołąbki” (pol., 11 l.); W CZASO WICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19, 15 „Pieczono gołąbki” (pol., 11 l.); WARTA — g. 15, 17, 30, 20 „Kanciarze i Sp. Akc.” (ang., 18 l.); WILDA — g. 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Winnetou” (I s., niem.-j.ug., 11 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 — „Szczer Ameryki” (fr., 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 — „Polska wyprawa naukowa na Spitsbergen”.

RADIO

SOBOTA
PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od g. 23-3) 69,74 MHz; 7,35 Muz. poranna; 8,15 „Poranna mozaika muz.”; 8,49 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dla dzieci — zabawy — zawody — wyprawy — przygody”; 9,20 Muz. baletowa; 10 „Opowiadanie” H. George’a Wellsa; 10,20 Konc. muz. polskiej; 11 Konc. rozrywk.; 11,30 „Poznajmy nasze pieśni i tańce ludowe”; 12,10 Miniatury ork. Percy Graingera; 12,25 Rolnicze kwadrans; 12,40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 20 minut z R. Maxwell’em; 13,20 Konc. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 14 „Czy znasz tę książkę”; 14,30 „Co Wam się w tej

aud. najbardziej podoba”; 15,15 „Z płytoteiki rozrywkowej Polskich Nagrań”; 15,30 Kultura pilnie poszukiwana; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. rozrywk. dla wczasowiczów; 18,40 „Kwadrans z dedykacją”; 18,55 Zapowiedź programu; 19,10 Public. międzynarod.; 19,20 „Wędrowniki muzyczne po kraju”; 20,30 Wieczór literacko-muzyczny; 21,38 „To lubię” estrada muzyczna; 21,58 Dwie humoreski — M. Twain, przekł. J. Głuskiego; 22,10 Melodie starego Wiednia; 22,35 Jazz naszych przyjaciół; 23,15 Gra Zespół Jerzego Miliana; 23,35 Muz. tan.; 0,05 Progr. nocny z Rozgł. PR w Warszawie; 0,55 Kalendarz Radiowy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12, 06, 15, 17, 55, 20, 23, 24, 1, 2, 2, 55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz; 8,15 „Melodie znad Duaju”; 8,35 „Ludzie, wśród których żyjemy”; 9 „W starych nutach babuni”; 9,50 „Dla każdego coś wesolego”; 10,03 Omówienie programu; 10,05 Konc. popularny dla wczasowiczów; 10,50 „Pan Wołodyjowski” odc. 18 pow. H. Sienkiewicza; 11,10 Public. międzynarod.; 11,20 Poranny konc. Chopinowski; 12,25 Muz. rozrywk.; 12,50 Mówi technika; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13,20 Sobotnie popołudnie muz.; 13,50 Sprawy niezwykle i przykre — aud. St. Kubiaka; 14 Muz. operowa; 14,30 Mówi Przyroda; 14,45 „Muz. korsor kwiatowy”; 15,15 Piosenki żołnierskie; 15,30 Dla dzieci aud. pt. „O Stanisławie Niewiadomskim”; 16,05 Public. międzynarod.; 17,25 Wielkopolska dla eksportu; 17,30 Grająca sztafeta; 18 Radioexpress; 18,15 Aud. aktualna J. Matuszyńskiego; 18,25 Soliści w repertuarze rozrywk.; 18,50 Felieton M. Jorsta; 19,05 Muz. i Aktualn.; 19,30 „Matysiakowie”; 20 „Melodie z preri”; 20,35 „Leon Kogan przedstawia syna” fragm. konc.; 21,27 Kronika sportowa; 21,50 Gra poznańska 15-ka Radiowa; 22 Radiokabaret Trzy po Trzy; 23 „Kącik melomana”; 23,30 „Wieczorna kolysanka”; 0,05 Program nocny; 0,55 Kalendarz Radiowy; 1,05 D. c. progr. nocnego; 3 Hymn i koniec aud.

WIADOMOŚCI: 4, 30, 5, 5, 30, 6, 30, 7, 30, 8, 30, 12, 06, 16, 19, 21, 23, 50, 1, 2, 2, 55.

NIEDZIELA

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od g. 23-3) 69,74 MHz; 7,30 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 8,15 J. Haydn — Tańce z sal reductowych; 8,30 Przekrój muz. tyg.; 9,05 Rad. Mag. Wojsk.; 10 Dla dzieci w wieku przedszk. słuch. H. Januszelewskiej „Złote pióra”; 10,20 Zielone liście lata; 10,40 Konc. życzeń; 11,40 Mówi Przyroda; 12,10 Felieton z cyklu „Plamy na mapie”; 12,20 „Jarmark cudów”; 12,30 Po jednej piosenki; 13,35 Przegl. prasy lit.; 13,45 Radiostacja harcerska; 14,30 „W Jezioranach”; 15 Impresje hiszpańskie; 16,05 Tyg. przegl. wydawnictw międzynarod.; 16,20 Niedzielny Teatr Popołudniowy; 17,40 Jazz dla wszystkich; 18 Wyniki gier liczbowych; 18,05 Przeboje z music hallów; 18,20 Konc. muz. operetk.; 18,45 „Taniec kogutów” hu-

moreška St. Broszkiewicz; 19 Kabarek reklamowy; 19,15 Muz. rozrywk.; 20,30 Wieczór lit.-muz.; 20,30 „Matysiakowie”; 21,05 Tańczymy; 21,35 Radiokabaret „Trzy po Trzy” 155 premiera; 22,25 „Na starą nutę”; 23,12 Chwila muz.; 23,15 Nowości Programu III; 0,05 Program nocny z Rozgłośni PR w Krakowie; 0,55 Kalendarz Rad.; 2,05 Dc. programu nocnego z Rozgłośni PR w Krakowie.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12, 05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2, 55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz; 8 „Moskwa z mel. i piosenką słuch. polskimi”; 8,35 „Rad. problem”; 10 Poznański konc. życzeń; 11 Pozn. Chór Chł. p/d J. Czerniewskiego; 11,20 Aud. poet. J. Ratajczaka; 12,10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12,35 Poranek symf.; 13,35 Polskie tańce ludowe; 13,50 Grają zespoły instrumentalne; 14 Rad. piosenka miesiaca; 14,30 Gra Radiowy Zespół „Studio M-2”; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Tajemnica królewskiego zegara”; 16 Wyniki losowania 483 PGL „Koziołki”; 16,01 „Rikki — tikki — tavi” kabaret rad. w progr. sierpieniowym; 16,30 Konc. chopin. z nagrań Vladimira Sofronickiego; 17,05 Felieton na tematy międzynarod.; 17,15 Piosenki L. Kozłowskiego; 17,27 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 Konc. rozrywk.; 19,30 „Pocłunek” słuch. wg pow. K. Truchanowskiego; 20 Polska muz. balet.; 20,30 Wyniki losowania „Koziołków”; 21,22 Muz. tan.; 22 Ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22,20 Poznańskie

wiadomości sportowe; 22,30 Niedzielne wieczory muz.; 23,36 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 6,30, 7,30, 8,30, 12,05, 17, 21, 23,50

TELEWIZJA

SOBOTA: 11,30 „Viva Villa” — film fab. prod. USA; 16 Program dnia; 16,05 „Radar” — wojskowy magazyn filmowy; 16,15 Program Tygodnia; 16,30 Sprawozdanie sportowe; 18,30 Młodzieżowy Klub TV „Po szóstej”; 19,20 Dobranoc i Monitor; 20 „W Teatrze Bertholda Brechta”; 20,20 „Auto stop” — czwarty program z cyklu „Tele-Varieté”; 21,20 Dziennik TV; 21,35 Wiadomości sportowe; 21,45 „Viva Villa” — film fab. prod. USA.

NIEDZIELA: 12,55 Program dnia; 13 Program z cyklu „W starym kinie”; 14 „Wenezuela” — reportaż filmowy; 14,15 „Michał Anioł i jego czasy” — film prod. wł.; 14,45 „Na wiejskich rusztowaniach”; „Na wiejskich rusztowaniach”; „Kot-progr. red. wiejskiej; 15,15 „Kot-przemiana w kobiecie”; „Kot-opera komiczna w I akcie — J. Offenbacha; 16,15 Polska Kronika Film.; 16,30 Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny. Sprawozdanie ze Stadionu Lechii w Warszawie; 18,30 „Wielka gra” — teleturniej; 19,20 Dobranoc i Dziennik TV; 20 „Wesele” — film fab. prod. radz.; 20,20 Niedziela sportowa; 20,45 Festiwal muz. rozrywk. Dalmacji. 22 Wyniki „Koziołków”.

TV zastrzega sobie prawo do zmian.